Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Wydanie: A.

Słowo Ludu

Nakład: 145.603

Cena: 50 gr

ROK XIX. Nr 127 (6367)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, PONIEDZIAŁEK, 6 MAJA 1968 R.

WIETNAM

Seria partyzanckich ataków na obiekty amerykańskie i reżimowe

LONDYN. PARYŻ. PAP. Jak wynika z doniesień agencji zachodnich, w niedzielę nad ranem czasu miejscowego siły powstańcze dokonały koordynowanej serii ataków na amerykańskie i reżimowe obiekty wojskowe w pd. Wietnamie, posługując się głównie moździerzami i działkami bezodrzutowymi. Pod ogniem partyzantów znalazło się ogółem 116 obiektów wojskowych lub policyjnych na obszarze pd. Wietnamu. Według pierwszych doniesień najbliższe ataki skierowane zostały na Sajgon i bazę wojskową USA w Da Nang.

W niedzielę o godzinie 4 rano powstańcy rozpoczęli ostrzeliwanie z moździerzy i dział bezodrzutowych kalibru 75 mm różnych punktów w Sajgonie. W ciągu pierwszej godziny wystrzelili oni około 40 pocisków. Według wojskowego rzecznika USA celem tego ataku były głównie rzeczne urządzenia portowe w Sajgonie oraz most przez który biegnie strategiczna autostrada łącząca stolicę z miastem Bien Hoa.

Około 10 pocisków rozerwało się w centrum miasta w pobliżu rezydencji ambasadora USA E. Bunkera, ambasady amerykańskiej oraz ośrodka radiowo-telewizyjnego. Trzy pociski spadły na

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Między ODRĄ a BUGIEM

ZENON NOWAK PRZYJĄŁ PRZEDSTAWICIELI MZS

Wiceprezes Rady Ministrów Zenon Nowak przyjął członków Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Związku Spółdzielczego. Z. Nowak podkreślił, że organizacje spółdzielcze w Polsce zrzeszają ponad 11 mln osób, przyczyniając się w poważny sposób do rozwoju wielu dziedzin gospodarki narodowej. Państwo — doceniając w pełni rolę spółdzielczości — udziela jej wszechstronnej pomocy i poparcia.

APEL PKPS

W I kwartale br. Polski Komitet Pomocy Społecznej wydatkował ponad 618 tys. zł na opiekę wszelkiego rodzaju usługi gospodarcze świadczone w domach ludziom starym, samotnym, częściowo sniedzielcielnym. Zapotrzebowanie jednak na tego rodzaju usługi jest wciąż ogromne. PKPS ponawia swój apel o włączenie się wszystkich, którym warunki życiowe na to pozwalają do akcji niesienia pomocy ludziom starym.

NAGRODA DLA TWÓRCÓW CENNEGO URZĄDZENIA MEDYCZNEGO

Twórcy „seriografu angiograficznego" — cennego aparatu medycznego otrzymali za swoje opracowanie nagrodę przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki. Na czele 11-osobowego zespołu lekarzy i konstruktorów, który zbudował urządzenie — stoi prof. dr Kornel Gibiński ze Śląskiej Akademii Medycznej.

NAD MORZEM JUŻ SEZON

Wspaniała, słoneczna pogoda od paru tygodni sprawiła, że nad morzem sezon rozpoczął się wcześniej niż przewidywano. Na Wybrzeżu Gdańskim na trasy piesze, kolarskie i wodne wyruszyły grupy turystyczne.

50-LECIE CENTRALI PRZEMYSŁU ZBOŻOWO-MŁYNARSKIEGO PZZ

W Warszawie odbyła się akademia z okazji 50-lecia Centrali Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „Polskie Zakłady Zbożowe". Dotychczasowy dorobek PZZ przedstawił jej referent dyrektor tej instytucji — Czesław Rybicki. Obecnie PZZ magazynuje i przerabiają rocznie ponad 3,5 mln ton zbóż.

WRĘCZENIE NAGRÓD TYGODNIKA „FILM"

W sobotę odbyła się uroczystość wręczenia dorocznych nagród czytelników tygodnika „Film", tzw. „Złotych Kaczek", przyznanych najlepszym filmom wyświetlanym na naszych ekranach. Redaktor naczelny „Filmu" Bolesław Michałek przekazał symboliczne nagrody współtwórcom filmu fabularnego „Westerplatte", oraz krótkometrażówki „Bal w Pieskowej Skale". Nagroda dla filmu zagranicznego przypadła w udziale „Grekowi Zorbie"

2 MLN TON STALI Z KONWERTORÓW HUTY IM. LENINA

2-milionową tonę stali od momentu uruchomienia swego wydziału wyprodukowała w Hucie im. Lenina w nocy z piątku na sobotę załoga pierwszej polskiej stalowni konwertorowo-tlenowej. Stalownia podjęła produkcję w marcu 1968 r., a dostarczona została Polsce przez Związek Radziecki. (ptsp)

Nowy wydział produkcyjny w FSC

W Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach rozpoczął się rozruch maszyn w nowym wydziale. Jest nim zakład produkcji kabin kierowcy, wyposażony w nowoczesne maszyny i urządzenia polskie, włoskie i francuskie.

Mieczysław Kowalski patronem ostrowieckiej szkoły

Uroczyste odsłonięcie pamiątkowej tablicy

Wczoraj odbyła się w Ostrowcu uroczystość nadania szkole podstawowej nr 1 imienia wielkiego syna klasy robotniczej — Mieczysława Kowalskiego. Na uroczystość przybył sekretarz KW PZPR Henryk Soboń, generał brygady, Stefan Szymański („Góral"), pułkownik Józef Jarosz — („Wicek"), płk. Władysław Sobczyński — („Władek", z-ca kuratora Mieczysław Krzosa). Uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej dokonał I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Ostrowcu — inż. Stanisław Broda. Do licznie zebranych uczniów szkoły, rodziców i licznie przybyłych mieszkańców Ostrowca przemówił sekretarz KW — Henryk Soboń.

W swym wystąpieniu nakreślił pełną sylwetkę działacza PPR Mieczysława Kowalskiego, który działał na terenie naszego województwa. W okresie międzywojennym Mieczysław Kowalski dał się poznać jako bezkompromisowy komunista. Za swoją działalność w szeregach

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Sztandar dla iłżeckich ZBoWiD-owców

Wczoraj w Iłży, w rocznicę wymarszu do walki brygady AL „Świt" odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru miejscowej organizacji ZBoWiD. Na uroczystość przybyło wielu dowódców partyzanckich współtwórców „Świtu" m. in. pułkownicy: Eugeniusz Wililicz-Iwańczyk, Czesław Barecki „Brzoza" oraz Tadeusz Łęcki „Orkan", przedstawiciele Zarządu Głównego i okręgowego ZBoWiD, wiceprzewodniczący Prezydium WRN inż. Mieczysław Derejski. W czasie spotkania miejscowej organizacji ZBoWiD wręczono sztandar, zaś płk. Wililicz-Iwańczyk podzielił się wspomnieniami z lat walki z okupantem.

Thomas czuje się dobrze

Everett Claire Thomas, któremu 3 bm. przeszczepiono serce w szpitalu St Luke w Houston (Teksas) czuje się dobrze. 5 bm. odwiedziła go żona — Helena (na zdjęciu).

CAF — UPI telefoto

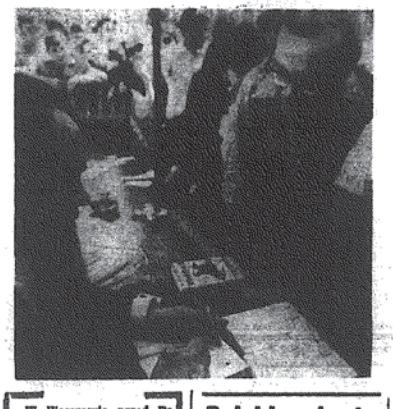

Spotkania z książką

Już we wczesnych godzinach rannych alejki przed Pałacem Kultury i Nauki w Warszawie, gdzie odbywa się tradycyjny, największy w Polsce kiermasz książki, zapełniły się barwnym tłumem warszawiaków.

Kiermasz to prawdziwe święto książki i jak każdego roku przygotowano dużo nowych i wiele stale poszukiwanych wznowień. Do tych ostatnich należą przede wszystkim dzieła klasyków. Toteż „Trylogia", „Krzyżacy", „W pustyni i w puszczy" Sienkiewicza, „Faraon" Prusa, „Chłopi" Reymonta w błyskawicznym tempie zostały wykupione ze stoiska PIW-u.

Wielkim powodzeniem cieszyła się również literatura społeczno - polityczna. Spółdzielnia wydawnicza „Książka i Wiedza" zaprezentowała m. in. „Powstanie Warszawskie" Zenona Kliszki, „Warszawskie Getto" W. Poteraińskiego, trzecie wydanie pracy T. Walichnowskiego „Izrael a NRF" (w przyszłą niedzielę na stoisku ukaże się najnowsza pozycja tego autora i J. Dziedzica „Wokół agresji Izraela"), K. Skubiszewskiego „Wysiedlenie Niemców po II wojnie światowej", S. Albinowskiego „Rynek kapitalistyczny — socjalistyczny — światowy"; z dziedziny reportaży Wł. Machejka „Podróże polityczne", J. Ambrozewicza „Apokalipsa" i J. Korolkowa „Operacja Ramsay" oraz M.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

W Warszawie przed Pałacem Kultury rozpoczął się wielki kiermasz książek, który trwać będzie jeszcze przez dwie następne niedziele.

Na zdjęciu: w stoisku „Czytelnika" podpisuje książki St. R. Dobrowolski.

CAF — Rago — telefoto

Polskie okręty z wizytą przyjaźni w NRD

ROSTOCK PAP. Salut narodowy z 21 salw armatnich oznajmił 4 bm. w porcie Warnemuende początek wizyty eskadry polskich okrętów wojennych, które przebywać będą na Wybrzeżu Rostockim do 8 maja. Polscy marynarze rewizytują swych kolegów z Marynarki Ludowej NRD, których okręty odwiedziły poprzednio nasze porty.

Eskadra składa się z flagowego okrętu, niszczyciela ORP „Wicher", okrętów podwodnych „Bielik" i „Sęp" oraz z trałowców bazowych „Orlik" i „Czapla". Uroczystość powitania eskadry w porcie rostockim zgromadziła licznych mieszkańców tego miasta.

Kielecki kiermasz książki, zorganizowany w Parku Żeromskiego, cieszył się dużym powodzeniem.

fot. Z. Jonko

Wyroki na ludobójców hitlerowskich

BONN PAP. Sąd w Hildesheim (NRF) skazał na dożywocie byłego oficera policji hitlerowskiej, a na kary więzienia 3 innych ludobójców odpowiedzialnych za zamordowanie w czasie ubiegłej wojny 9 tys. polskich Żydów.

Na karę dożywocia skazano 76-letniego Johanna Demanta, któremu udowodniono zamordowanie 6 osób oraz współudział w akcji wysyłania ludności żydowskiej z okręgu lubelskiego do obozu zagłady w Sobiborze w latach 1941—1942.

Trzej inni zbrodniarze byli funkcjonariuszami policji hitlerowskiej w Hrubieszowie. Są to Max Stoebner (lat 75), Adolf Waldner (lat 76) i Wilhelm Meyer (lat 60). Skazano ich na kary więzienia za współudział w morderstwach odpowiednio na 10, 6 i 3 lata więzienia.

Rewelacyjny wynalazek uczniów Technikum Mechanicznego w Radomiu

Jedną z bolączek Zakładów Metalowych im. Gen. Waltera w Radomiu, było nawęglanie części stalowych maszyn do szycia oraz piast. Stosowana technologia nie była dzakowała. Powstawało dużo braków. W tej sytuacji kierownictwo fabryki postanowiło zmienić technologię. Zadania podjęło się Technikum Mechaniczne, przy dzielając rozpracowanie tego problemu, jako pracę dyplomowe, zespołowi uczniów kierowanych przez inż. Tadeusza Wierzchonia.

Żmudna praca została uwieńczona pełnym sukcesem. Dzięki wprowadzeniu do technologii nowych chemikaliów znacznej poprawie uległa jakość nawęglanych elementów. Obecnie ilość braków i napraw jest znikoma. Bardzo ważne jest również skrócenie czasu nawęglania z 14 do 10 godzin, przez co osiągnięto znaczną oszczędność energii elektrycznej i podniesiono wydajność pieców. Po miesiącu stosowania nowej technologii, trzeba stwierdzić, że wynalazek zdał w pełni egzamin.

W skład zespołu, który pracował pod kierownictwem inż. Tadeusza Wierzchonia wchodzili uczniowie: St. Nosowicz, M. Orlicki i K. Pająk.

(zp)

Śluby z... chrzcinami

W stolicy Meksyku odbył się masowy ślub — z udziałem 150 par. Wraz ze świadectwami ślubu nowo pobranym parom wręczono równocześnie metryki dla 200 ich dzieci.

McCarthy domaga się publicznej dyskusji z Kennedym

WASZYNGTON PAP. Senator McCarthy ponownie wystąpił z żądaniem publicznej dyskusji na tematy polityczne z senatorem Robertem Kennedym. Wezwał on także Kennedy'ego, by ujawnił jak wiele pieniędzy wydał na swą kampanię wyborczą w stanie Indiana.

Kennedy został ostatnio oskarżony przez gubernatora Indiany Branigina, że wydał na spopularyzowanie swej kandydatury milion dolarów. Sam Kennedy twierdzi, że wydatki nie przekroczyły 600 tysięcy.

Prognoza pogody

Dziś będzie zachmurzenie umiarkowane. Miejscowe przelotne opady ze skłonnością do burz. Temperatura maksymalna od 15 do 20 st. Wiatry umiarkowane, przeważnie południowe.

47 rocznica III Powstania Śląskiego

5 bm. z okazji 47 rocznicy III Powstania Śląskiego przed Grobem Nieznanego Żołnierza złożyli wiedeńce weterani powstań śląskich — zrzeszeni w Warszawskim Okręgu ZBoWiD.

CAF — Zagożdziński — telefoto

Z okazji 150 rocznicy urodzin Karola Marksa

Uroczysta akademia na Kremlu

MOSKWA PAP. W niedzielę 5 bm. odbyła się na Kremlu uroczysta akademia poświęcona uroczenciu 150 rocznicy urodzin Karola Marksa. W kremlowskim Pałacu Zjazdów zebrało się ponad 6 tys. osób — robotnicy, chłopi, uczeni, wojskowi, działacze społeczni i państwowi. Na akademii obecni byli Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorny i inni przywódcy KPZR oraz rządu radzieckiego.

Referat zatytułowany: „Karol Marks — genialny nauczyciel i wódz klasy robotniczej" wygłosił Michaił Suslow, członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR. Wielki myśliciel i pionierny rewolucjonista Karol Marks wszedł do historii jako człowiek, który wskazał klasie robotniczej wszystkim pracującym oraz ciemiężonym ludom drogi ich wyzwolenia spod wiekowego wyzysku i uciemiężenia — oznaczył m. in. M. Suslow.

Przed akademią liczni jej uczestnicy, jak również przedstawiciele zakładów i instytucji Moskwy złożyli wiedeńce przed pomnikiem Marksa na propolecie, który nosi jego imię.

* ☆ *

MOSKWA PAP. Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorny i inni przywódcy KPZR i rządu radzieckiego złożyli w niedzielę wieniec przed pomnikiem Karola Marksa w Moskwie.

Plenum Rady Naczelnej ZSP

W niedzielę obradowało w Warszawie VIII plenum Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich. Omawiano zadania zrzeszenia w świetle aktualnej sytuacji w środowisku studenckim. Plenum wystosowało do I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki list, wyrażający pełną solidarność z polityką partii. Podjęto uchwałę wzywającą studentów do uczczenia V Zjazdu PZPR czynem pod hasłem „Ojczyźnie i partii".

W obradach plenum uczestniczyli: minister oświaty i szkolnictwa wyższego Henryk Jabłoński, zastępca kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Zenon Wróblewski, naczelnik ZHP — Wiktor Kinecki, sekretarz ZG ZMS — Andrzej Majkowski i sekretarz ZG ZMW — Jan Tomiak. Referat o roli i aktualnych zadaniach ZSP wygłosił przewodniczący Rady Naczelnej — Jerzy Piątkowski.

Z Bliskiego Wschodu

Znowu wymiana ognia w dolinie Jordanu

LONDYN PAP. Jak donosi z Ammanu agencja Reutera, powołując się na rzecznika armii jordańskiej, w sobotę wojska izraelskie ostrzelały z broni maszynowej grupę rolników na północ od Al Adassia, w północnej części doliny Jordanu. Jeden rolnik jordański poniósł śmierć. Wojska jordańskie odpowiedziały ogniem na prowokacyjny atak izraelski. Nieco później w innym punkcie doliny Jordanu strzały oddane przez Izraelczyków uszkodziły przejeżdżający tamtędy samochód cywilny. Pasażerowie nie doznali szwanku.

KAIR — ALGIER PAP. Jak donosi agencja Men, ludowy komitet do spraw konsolidacji i umocnienia palestyńskiego ruchu oporu omawiał środki wzmocnienia tego ruchu. Zastanawiano się również nad ewentualnym zorganizowaniem okolicznościowych manifestacji w rocznicę uzupełnienia Palestyny 15 maja 1948 r."

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Katastrofa lotnicza w Teksasie

NOWY JORK PAP. W pobliżu miejscowości Dawson w Teksasie doszło ostatnio do poważnej katastrofy lotniczej. Czterosilnikowy turbośmigłowiec Electra należący do linii lotniczych „Braniff" eksplodował w powietrzu, a następnie spadł na wzgórza, rozbijając się doszczętnie. Jak poinformował przedstawiciel linii lotniczych, na pokładzie maszyny lecącej z Houston do Dallas znajdowało się 78 pasażerów i 3 osób załogi. Wszyscy oni ponieśli śmierć.

Samolot uległ katastrofie na 1 minut przed wylądowaniem w Dallas. Lot maszyny odbywał się przy bardzo złych warunkach atmosferycznych. Biuro meteorologiczne zapowiedziało w tym rejonie burzliwą pogodę. Mimo to maszyna wystartowała do normalnego lotu. Po katastrofie władze powiatu Navarro podjęły natychmiastową akcję ratunkową utrudnianą przez ulewny deszcz. Szczątki maszyny zostały rozrzucone na znacznym obszarze.

Na marginesie katastrofy w Teksasie przypomina się, że w kwietniu 1968 roku maszyna typu „Electra" rozbiła się z 80 żołnierzami na pokładzie. W 1966 roku, w 3 miesiące po wejściu samolotów tego typu do ruchu pasażerskiego, doszło w Nowym Jorku do pierwszej katastrofy, w której spośród 73 osób ocalało jedynie 5 pasażerów.

TOTO-LOTEK

15, 19, 20, 22, 26, 35 dod. 36.

„PRZEPIÓRECZKA"

4, 7, 8, 19, 23, 28.

Już za 3 dni wyścig Pokoju — szczegóły str. 4

OŚWIADCZENIE KC FRONTU PATRIOTYCZNEGO WIETNAMU

Prezydium KC Frontu Patriotycznego Wietnamu wita ukonstytuowanie się Związku Narodowych, Demokratycznych i Pokoju Miłujących Sił Wietnamu oraz wyraża poparcie dla manifestu o ocalenie narodowym uchwalonym przez ten związek.

WYSŁANNIK RZĄDU DRW ODWIEDZIŁ MEKSYK

Ngo Mau, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny DRW na Kubie i wysłannik rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu, złożył ostatnio wizytę w Meksyku w celu zacieśnienia więzów przyjaźni między DRW, a tym krajem.

ĆWICZENIA WOJSK UKŁADU WARSZAWSKIEGO W CSRS

W roku bieżącym na terytorium Czechosłowacji mają odbyć się ćwiczenia wojsk Państw — Stron Układu Warszawskiego. Będą to ćwiczenia sztabowe.

TRZĘSIENIE ZIEMI W IRANIE

W okolicach miasta Maku w północno - zachodnim Iranie powtórzyły się wstrząsy podziemne, od których w ubiegłym tygodniu zginęło około 40 osób. Nowe wstrząsy zniszczyły uszkodzone wcześniej budynki, oraz spowodowały śmierć dalszych trzech osób.

70 SKRÓCIE

NPD STAJE SIĘ PARTIĄ NARODOWĄ

Zdaniem przywódcy neofaszystowskiej partii zachodnioniemieckiej NPD, Adolfa von Thaddena, partia ta „jest na drodze stagnacji się prawdziwą partią narodową".

OŚWIADCZENIE RZĄDU KAMBODŻY

Królewski rząd Kambodży potępia niebywały akt zastraszania, jakiego dopuściły się Stany Zjednoczone wobec suwerennego pokojowego państwa — głosi opublikowane w sobotę w Phnom Penh oświadczenie rządu kambodżańskiego.

AWARIA SAMOLOTOWA

Na angielskim lotnisku Southend samolot pasażerski typu „Viscount" z 69 osobami na pokładzie uniknął podczas lądowania przerwania się do zgłaszania się i spadł na pobliską linię kolejową. Na szczęście ofiar śmiertelnych nie było, chociaż samolot rozpadł się na dwie części, 20 osób odniosło rany.

DRUGA KONFERENCJA TOWARZYSTWA PRZYJAŹNI INDII I NRD

W Delhi rozpoczęła się ogólnoindyjska konferencja Towarzystwa Przyjaźni Indii i NRD. Przemawiając na otwarciu tej konferencji były ambasador Indii w ZRRR, Krishna Menon wezwał rząd indyjski do bezzwłocznego uznania NRD.

DZIEŃ NIEZAWISŁOŚCI ETIOPII

Naród Etiopii obchodził wczoraj dzień wyzwolenia kraju spod jarzma włoskich faszystów. Przed 27 laty po pięcioletniej przymusowej nieobecności cesarz Hajle Selassie uroczyście powrócił do wyzwolonej Addis Abeby. Od tego czasu dzień 5 maja stał się świętem narodu etiopskiego.

Przed paryskimi rozmowami USA — DRW

WASZYNGTON PAP. Wiadomość o decyzji Hanoi podjęcia rozmów z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych w Paryżu nadeszła do Waszyngtonu około pierwszej nad ranem 3 bm. Przekazał ją do Białego Domu amerykański ambasador w Vientiane, Sullivan, który po zostawał ostatnio w kontakcie z tamtejszymi przedstawicielami DRW.

Po serii błyskawicznych narad prezydenta Johnsona z czołowymi członkami administracji wystosowana została około dziewiątej rano w piątek akceptująca odpowiedź do Hanoi. Natychmiast po tym prezydent wystąpił na konferencji prasowej, na której poinformował o wyborze Paryża jako miejsca amerykańsko-wietnamskich rozmów.

Jednakże wiadomość o uzgodnieniu miejsca tych rozmów rozeszła się jeszcze przed wystąpieniem Johnsona i w formie nieoficjalnej podawana była co kilkanaście minut przez radio i telewizję.

Pod wpływem tych właśnie nieoficjalnych wiadomości nastąpiło gwałtowne ożywienie na nowojorskiej giełdzie, które trwało aż do chwili gdy prezydent Johnson ostrzegł w swym wystąpieniu iż uzgodnienie miejsca rozmów jest zaledwie pierwszym krokiem i gdy podkreślił że istnieje jeszcze „wiele przeszkód". Z tą chwilą hossa na Wall Street uległa zahamowaniu.

Wszyscy oczywiście wyrazili zadowolenie z tego że kilkutygodniowy impas w kwestii miejsca rozmów został przełamany. Przywódca demokratów w senacie Mansfield określił wiadomość jako „wspaniałą". Przywódca republikanów w senacie Dirksen oświadczył że jest „zachwycony". W podobny sposób wypowiedział się senator Fulbright oraz przywódca republikanów w izbie Reprezentantów Ford, który podkreślił że Paryż jako miejsca gwarantującego „szeroką obsługę prasową amerykańsko-wietnamskich rozmów".

Jest rzeczą istotną — wskazał Ford — aby społeczeństwo amerykańskie było na bieżąco informowane o „postępach lub braku postępu w tych rozmowach".

Z wyrazami zadowolenia wystąpili m.in. również Robert Kennedy i Richard Nixon. Prawie z nich zapuszczi jednak, że długotrwałe przetargów o miejsce rozmów (w odczycie trzech dni, jakie jeszcze nas oczekuje. Nixon ponowił przy okazji swój apel o „moratorium" ze strony Prezydenta prezydenckich na polemiki w sprawie Wietnamu.

Siała Nixona są — merytorycznie biorąc — kopia tego co ustawiacie — min. na piątkowej konferencji prasowej — głosił i głosi Johnson.

To samo mówi również Humphrey. Wszyscy oni zwołują o „narodową jedność" która ma zapewnić pomyślne dla Stanów Zjednoczonych zakończenie konfliktu wietnamskiego.

OŚWIADCZENIE KC ZKJ

W sobotę Komitet Centralny Związku Komunistów Jugosławii wyda pełnomocnikowi Komitet Centralny Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, że nie zostały przyjęte zmiany, które przyszłyby delegacji jugosłowiańskiej na wczoraj odbyła w narodzie przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych i w przygotowaniach do tej narady.

DYMISJE W ZRA

Egipski tygodnik „Achbar Al-Jom" podał do wiadomości, że wszyscy członkowie sekretariatu generalnego Arab. Związku Socjalistycznego podali się do dymisji. Dy-

misja ta nastąpiła po ogłoszeniu wyników referendum w sprawie „Programu 30 marca".

KONTRAKTY RUMUNIA—NRF

Rumuńska centrala handlu zagranicznego „Industrialimport" zawarła umowę z 6 towarzystwami zachodnioniemieckimi na dostawę wielkiej wagi stalowych o pięciu ciągach produkcyjnych. Wartowania przemysłowa jest dla kombinatu hutniczego w Galaczu.

TRZĘSIENIE ZIEMI W JUGOSŁAWII

Stacja sejsmologiczna Uniwersytetu w Skopje zarejestrowała w sobotę w nocy trzęsienie ziemi o sile 5 stopni, którego epicentrum znajdowało się w odległości 35 km na południowy zachód od miasta.

Seria partyzanckich ataków

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

siedzibę kwatery głównej policji sajgońskiej.

Ogień z moździerzy i dział bezodrzutowych powstańcy prowadzili przez około 2,5 godz. Poza samolotami i helikopterami dowództwo amerykańskie i dowództwo sajgońskie wprowadziło do akcji pododdziały wojska i policji w celu zwalczenia powstańczych punktów oporu. Policja sajgońska sprawdzała dokumenty tożsamości wszystkich osób cywilnych a nawet wojskowych. Przed gmachami publicznymi wznosi się osłony z worków z piaskiem. W rejonie portu przez nego oraz dzielnicy Cholon — jak wynika z dalszych informacji trwała w niedzielę silna kanonada z broni ręcznej. Szef reżimowej policji gen. Nguyen Ngoc Loan, został ciężko ranny w obydwie nogi w akcji przeciwstawiania północnej dzielnicy miasta. Generała, który straził przytomność przewieziono do szpitala. Agencje zachodnie podają, że w tym samym dniu doszło do walk między siłami amerykańsko-sajgońskimi a powstańcami w odległości odkilku do kilkunastu km na północ od Sajgonu.

Oprócz Sajgonu patriotyczne siły wietnamskie zaatakowały w niedzielę amerykańskie bazy i garnizony w Da Nang, Hue, Quang Tri, My Tho, Can Tho, Bien Hoa, Kontum, Ben Tre. Z moździerzy ostrzelano zostało lotnisko USA w Phan Rang, 239 km na północ od Sajgonu. Na wojskową bazę amerykańską w Da Nang spadło kilkadziesiąt pocisków i rakiet. Zniszczonych tam zostało kilka budynków wojskowych. W wyniku obstrzału Amerykanie ponieśli znaczne straty w ludziach. Na lotnisku, gdzie stacjonowały helikoptery oraz w magazynach wojskowych wybuchły pożary.

Mieczysław Kowalski patronem ostrowieckiej szkoły

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

KPP i Związku Młodzieży Komunistycznej, był kilkakrotnie więziony. W czasie drugiej wojny światowej był sekretarzem Polskiej Partii Robotniczej w okręgu Kielce—Radom. Zginął w walce z hitlerowcami w czasie wizytacji oddziałów partyzanckich w maju 1943 r., mając 32 lata.

(mak)

Z Bliskiego Wschodu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W Algierze opublikowano tekst oświadczenia arabskiej organizacji ruchu oporu „El Fatah". Oświadczenie podkreśla, że prowadzona obecnie walka przeciwko najeźdźcy pozwala odróżnić siły, które wytyczyły sobie cele rewolucyjne od tych, którzy zadowalają się jedynie składaniem deklaracji i są dalekie od stawienia czoła wrogowi. Kierownictwo „El Fatah" stwierdza, że podjętej przez siebie walki nie zaprzestanie aż do ostatecznego wyzwolenia zjednoczonego kraju.

W oświadczeniu zwrócono uwagę, że wobec istnienia w pewnych krajach arabskich ucisku i nierówności społecznych konieczna jest jedność klasy robotniczej wspieranej przez cały naród. Oświadczenie głosi, że „El Fatah" kieruje obecnie rewolucją palestyńską i stanowi wyraz jedności robotników, chłopów i rewolucyjnej inteligencji.

Wojewódzki przegląd zespołów artystycznych

Wczoraj w ZDK w Ostrowcu odbył się wojewódzki przegląd zespołów artystycznych zakładów szkolenia nauczycieli.

Przegląd przyjęty został nie zwykle serdecznie przez ostrowiecką publiczność. Na wyróżnienie zasługuje inscenizacja studentów ze Studium Nauczycielskiego w Ostrowcu i występ chóru Liceum Pedagogicznego w Sandomierzu.

(mak)

»Muzyką i słowem«

11 bm. zapraszamy do POS

Jak więc już za kilka dni, tzn. 11 bm. odbędzie się pierwszy z planowanych koncertów pt. „Muzyką i słowem". Koncerty te, których organizatorami są Państwowa Orkiestra Symfoniczna w Kielcach, WDK i nasza redakcja mają na celu szeroką popularyzację dobrej muzyki rozrywkowej, a także zaprezentowanie publiczności najlepszych zespołów amatorskich działających na terenie naszego województwa.

Jak już podawaliśmy na program pierwszego koncertu, który odbędzie się w najbliższą środę o godz. 18 w sali koncertowej POS złożą się m. in. występy Państwowej Orkiestry Symfonicznej, tzw. „żywa gazeta", konkursy dla publiczności oraz atrakcyjny program estradowy. Udział w naszym koncercie zapowiedziały najlepsze zespoły amatorskie, wśród których działa wielu laureatów powiatowych konkursów krajowych.

Zapraszając Czytelników do udziału w sobotnim koncercie informujemy, że bilety można nabywać w biurze POS przy ul. Sienkiewicza, a także w Dziale Łącznościowej z Czytelnikami naszej redakcji. Do najbliższej środy bilety będą dawać będzie także kasa Państwowej Orkiestry Symfonicznej.

(ab)

Sztandar dla radomskich ZNTK

Do pracowników zakładów naprawczych taboru kolejowego Radom przyjechał m. in. wiceminister komunikacji inż. Walenty Szablewski, dyrektor zjednoczenia inż. Ludwik Kobrzycki oraz sekretarz Zarządu Głównego ZZK — Kazimierz Markowa. Przybyli, aby wziąć udział w uroczystym przekazaniu zakładowi ZNTK sztandaru przechodniego zdobytego za zajęcie drugiego miejsca w ogólnokrajowym współzawodnictwie pracy.

Radomskie przedsiębiorstwo bardzo szybko przestawiło się z remontów na produkcję części zamiennych i armatury hamulcowej. Nie tylko dobrze opanowało tło wytwarzanie, ale doprowadziło do tapoziomu, że aparatury jest np. eksportowana do ZSRR, Afganii, Iraku i Rumunii.

W ZNTK uczestniczy współzawodnictwie 75 proc. załogi, 45 zespołów zdobyło tuły Brygad Pracy Socjalistycznej. Załoga na cześć V Zjazdu partii i 1 maja realizuje zobowiązania wartości około jednego miliona złotych. Rada zakładowa w roku ubiegłym współzawodniczące z innymi jednostkami, zajęła pierwsze miejsce w dyrekcji lubelskiej. Wyróżnia się również zakładowy klub kultury.

(ap)

Obrady konferencji Okręgowej Rady Studenckiej ZMW w Kielcach

Pogłębienie pracy ideowo-wychowawczej wśród studentów studiów nauczycielskich Kielecczyzny i zwiększenie pomocy ZMW w działalności wsi — to główne tematy obrad konferencji sprawozdawczo - wyborczej Okręgowej Rady Studenckiej ZMW.

W obradach wzięli udział przedstawiciele Wydziału Propagandy KW PZPR, WK ZSL, Zarządu Okręgowego ZNP i Zarządu Wojewódzkiego ZMW, oraz delegaci reprezentujący około pięciuset - członków ZMW ze wszystkich studiów nauczycielskich województwa kieleckiego.

Z referatu wygłoszonego przez Henryka Panasa oraz głosów w dyskusji, wynika potrzeba rozwoju działalności ZMW w studiach nauczycielskich, ponieważ ich absolwenci będą pracować głównie na wsi. Aktywiści ZMW powinni się zapoznać z problematyką pracy kół ZMW na wsi. Szczególnie z pracą kulturalną.

Praca organizacji młodzieżowych w SN-ach powinna być umiejętnie podzielona pomiędzy ZMS, ZMW, krąg instruktorów ZHP i ZSP. Wybrano nowe władze Okręgowej Rady Studenckiej ZMW i podjęto uchwałę dotyczącą kierunku działania i rezolucję solidaryzującą się z polityką partii, zapewniającą o zwiększeniu pracy politycznej wśród studentów i rozwoju czynów społecznych na cześć V Zjazdu PZPR.

Szkoda, że na zebranie, mimo zaproszeń, nie przybył nikt z odpowiedzialnych pracowników kuratorium.

(ab)

Spotkania z książką

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Stachnińskiego i Sz. Kobylińskiego „Ilustrowana kronika Polaków".

Również kielecki klub miłośników książki zorganizowany w Parku Zeromskiego, cieszył się dużym powodzeniem. Stoisko „Domu Książki" były dobrze zaopatrzone. Miłośnicy książki wzbogacili swoje zbiory o wiele cennych pozycji.

Z okazji 25-lecia LWP

Wiec mieszkańców pow. kieleckiego

Wczoraj w Łopusznie z okazji 25 rocznicy Wojska Polskiego i Dnia Zwycięstwa odbył się wielki wiec mieszkańców pow. kieleckiego z udziałem partyjnych i administracyjnych władz powiatu. Obecni byli także przedstawiciele wojska. Do zebranych przemówił sekretarz Prez. PRN tow. Rogala. Punktem kulminacyjnym uroczystości było otwarcie nowej szkoły tali tradycji Ludowego Wojska Polskiego obrazującej szlak bojowy i dorobek naszego wojska. Zebrani na wiecu podjęli rezolucję potępiającą marcowe wypadki warszawskie i popierającą linię partii. Po wiecu odbyły się zawody w dziedzinie sportów obronnych zorganizowane przez Powiatowy Zarząd Ligi Obrony Kraju, w których wzięły udział drużyny ze szkół średnich tego powiatu.

Na rajdowym szlaku

Bogata jest historia Ziemi Wałbrzyskiej. Pierwsze wzmianki o Wałczu spotkać można w kronikach Galla. Nas, uczestników VII Rajdu Dziennikarzy i Pilotów interesowały najnowsze dzieje tej ziemi. Przecież to tutaj w czasie drugiej wojny światowej żołnierze polski brawurowymi atakami zdobyli fortyfikacje wału pomorskiego hrabstwa zatarcie przez wojska hitlerowskie.

Zwiedzamy pole bitwy, linie umocnień i fortyfikacje tutaj Muzeum Historii i Bitwy o Wał Pomorski. W pierwszych miesiącach 1945 roku żołnierze I Armii Wojska Polskiego przystąpili do szturmu na umocnienia hitlerowskie. Wspierani byli 44 dywizją Armii Radzieckiej. Krwawe boje zakończyły się pełnym sukcesem.

I lutego 1945 r. 4 dywizja piechoty im. Jana Kilińskiego pod dowództwem gen. brygadier Bolesława Kiesiewicza pierwsza przekroczyła rzekę Gwdę, dokonując tym samym uwyłomu w obrona hitlerowskiej. Następnie opanowano Jastrowie, po czym wyruszyła się szturm wałów i gór Podgaje, które wycofujące się jednostki wojska hitlerowskiego w bestialski sposób spaliły tysiące w stodole 22 polskich jeńców wojennych.

Na miejscu tej obrzędu dziś obecnie obelisk, wzniesiony ku czci żołnierzy polskich przez gminę Łobżenica. Następnie opanowano Wałczyn. Do ataku przed 23 laty przystąpiły w fortyfikacjach, które w znacznie hitlerowcom miały być nie do zdobycia. Zwiedzamy cały system bunkrów. O tamtych latach opowiada nam uczestnik wojny, który w rejonie podpułkownik dowodził pułkiem saperów przy zdobywaniu wał Zwierzyn.

W okresie działań wojennych polegiwa na terenie powiatu wałeckiego 5 i pół tysiąca żołnierzy polskich. Cmentarz wojenny na Bukowinie jest jednym z największych w Polsce i zgodnie stwo wałeckie ma go w szczególnej opiece.

Obecnie, kiedy obchodzimy 8 rocznicę narodzin Ludowego Wojska Polskiego, warto i należy przypomnieć społeczeństwu tamte lata. Gdy znaleźliśmy się w jednostkach senioryum Wałcz, ciągle się, że III dywizja przyporzyć kieleckiej zdobyła kurowych wieńców. W atmosfer ducha marzymy, że w dalszych etapach, może będziemy więcej szczęścia i że w będzie najmniej lepszej lekcje. Wszyscy jednak należy od stopnia przebiegających przez Kielecki. Leszno do Wrocławia.

CZESŁAW KUBAŁ

Poselskie spotkania

Posłowie na Sejm PRL prezes WRN — Andrzej Szubar, przewodniczący WK SD — Rudolf Szura oraz Stanisław Kaślak, spotkali się z aktywem polityczno-gospodarczym powiatu Bukowina. Udział w nim wziął także radny WRN zastępca komendanta wojewódzkiego MO płk Kochel. Przedmiotem spotkania było omówienie realizacji programu aktywizacji małych miasteczek. W powiecie staszowskim aktywizacja ta objęte zostały: Staszów, Bogoria, Kurozwęki, Osiek, Połaniec i Szydłów. Nakłady na ten cel przeznaczone, na lata 1966—1970 wynoszą 107 milionów zł. Stwierdzono zbyt słabe realizacje ustalonych zadań. Zarówno w 1966 r. jak i w roku ubiegłym przyznane środki nie zostały w pełni wykorzystane. Stąd też posłowie zwrócili uwagę na większe zainteresowanie członków i aktywu zarówno dzielnicy rad narodowych jak i organizacji politycznych i społecznych. Na spotkaniu, tym omówiono także aktualne problemy sytuacji politycznej w kraju i na świecie.

W godzinach popołudniowych poseł Andrzej Szubar spotkał się z wyborcami z Szydłowa, w związku z rozbudową zakładów w Grzybowie istnieje powstała możliwość aktywizacji zarówno Staszowa i jak i Szydłowa. Stąd też potrzebne jest zaktualizowanie dotychczasowego programu rozwoju tych miejscowości.

S.D.

Czy znaki zapytania są uzasadnione?

(KORESPONDENCJA AGENCJI ROBOTNICZEJ Z CZECHOSŁOWACJI)

W czasie pobytu w Pradze zetknąłem się z licznymi przejawami ogromnego wyczulenia na sych południowych sąsiadów na wszystko, co pisze się w świecie, a zwłaszcza w krajach socjalistycznych, o przeprowadzanych w Czechosłowacji zmianach. Jedną z obszerniejszych pozycji w czechosłowackiej prasie, radiu i telewizji stały się przeglądy opinii zagranicznych. Pytanie, które we wszystkich niemal rozmowach stawiane jest przybyszowi z Polski, brzmi: co się o nas mówi i myśli?

Każdy, kto poległa naszą sytuację po VIII plenum KC w 1956 roku, rozumie dobrze to wyczulenie. Fakt, że już wówczas nasz proces przemian odnowy, musieliśmy z jednej strony — zwalczać błędy, które chciały nas nadać kierunek antysocjalistyczny, z drugiej zaś — przezwyciężać w bratnich partiach nieufność wobec naszych poczynań, a niewiadę tego, tak, również w Czechosłowacji, miała miejsce. Jak wiadomo, wówczas jeszcze zasada wzajemnej nieingerencji w wewnętrzne sprawy krajów socjalistycznych istniała sobie dosyć drogę.

Byłem w Czechosłowacji w okresie, kiedy w Budapeszcie odbywało się spotkanie konsultatywne partii komunistycznych i robotniczych. Pewnego wieczoru dziennik radiowy podawał bezpośrednio po najnowszych informacjach z kraju obszerne omówienie wystąpienia przewodniczącego delegacji polskiej, Z. Klirski, który oświadczył się konsekwentnie za prawem każdej partii do samodzielnego opracowywania swej linii politycznej. Otóż my nie stykaliśmy z takimi podobnych deklaracji w roku 1956. Postęp dokonany przez kraje socjalistyczne i cały międzynarodowy ruch komunistyczny polega w istotnej mierze właśnie na tym, że Czechosłowacja nie musi dziś nakłaniać o prawo do rozwoju odpowiadającego jej specyfice narodowej.

Uwagi krytyczne, które część naszych rozmówców w Pradze wypowiadała na temat reakcji, z jaką spotykają się w obcym socjalistycznym czechosłowackie przemiany, dotyczyły często innej sfery spraw. Jako ludzie dumni, że ich kraj znalazł się w centrum zainteresowania światowej opinii, chcieliby, aby głosno o tych przemianach zaczęli i więcej: jako ludzie przekonani, że ich kraj nie tylko „odrobia zaległości" w zasadniczych procesach demokratyzacyjnych, ale w pewnych nowatorskich poszukuje nowego modelu socjalistycznego, dla gnieliby, aby perspektywy dalszej ewolucji procesu odnowy spotkały się z oceną pozbawioną jakichkolwiek znaków zapytania.

Tymczasem taka jednoznaczna ocena byłaby uproszczeniem. Równocześnie bowiem z pozytywnymi zmianami, które na tle dotychczasowej panoramy politycznej Czechosłowacji wydają się głęboko uzasadnione, pojawiły się głosy antysocjalistyczne, postulujące odejście od pewnych zasad podstawowych. W bieżących relacjach z Czechosłowacji pisano dotąd o nas o tych głosach stanowczo niewiele. I to z różnych względów. Z troski, aby w ocenie charakteru wydarzeń w Czechosłowacji nie popełnić prymitywnych błędów, jakie przed laty popełniano wobec nas. Z uzasadnionej obawy, aby za południową granicą, gdzie w ostatnich miesiącach toczyła się ostra walka polityczna, nie zostać pomówionym o próbę interwencji w wewnętrzne sprawy Czechosłowacji. Wreszcie, z uwagi na sympatię, jaką wszystko, co uwdzięć można za element zdrowego i naturalnego procesu odnowy, musi budzić zwłaszcza w Polsce.

Jestesmy bowiem krajem, którego nazwa - wymieniona jest często w rozmowach na temat charakteru niektórych czechosłowackich zmian. Jeden z rozmów ów w Bratysławie, który inforwał mnie o przebiegu przeprowadzanej obecnie rehabilitacji b. kombatantów — uczestników walk na zachodnich frontach II wojny światowej, stwierdził, iż w czasie pobytu w 1957 roku w Polsce zaremne wrażenie zrobiła na nim deklaracja marszałka Spychalskiego, że krew każdego Polaka liczy się jednakowo, niezależnie od tego, czy walczył pod Lenino czy pod Monte Cassino.

Przyworacanie pełni praw b. kombatantom jest jedynym z wielu posunięć, których charakter nie może być kwestionowany. Inny przykład — wyabilitacja ofiar procesów z lat 50-tych, która zapoczątkowana została wprowadzić już kilka lat temu, ale realizowana była dotąd z dużymi oporami. Czekało na nią ciągle 40—50 tys. osób. Większość z nich od dawna już znajdowała się na wolności, więcej nawet, odgrywała często aktywną rolę w życiu politycznym, ale nie została jeszcze formalnie oczyszczona z niesłusznych zarzutów.

Nie może u zsumętrzenego obserwatora budzić wątpliwości również kierunek niektórych innych zmian związanych z wysiłkami na rzecz demokratyzacji życia politycznego czy poszukiwaniami własnego modelu socjalistycznego. Wiele z tych zmian nie ma zresztą charakteru bezprecedensowego, że powołam się tylko na wprowadzenie z myślą o zwiększeniu roli parlamentu nowej ordynacji wyborczej, która po raz pierwszy wprowadziła zasadę większej ilości kandydatów ostatnich miejsc. Oczywiście, są również w sferze poszukiwań modelowych prób oryginalne i nowatorskie.

Teza, że zdnowym procesom w Czechosłowacji towarzyszą niepokojące zjawiska, nie jest jednak wymysłem nadmiernie ostrożnych obserwatorów. Aby nie było wątpliwości, warto się oprzeć nie tylko na dziennikarskich notatkach z rozmów, w których nieraz dochodziły do głosu tendencje antysocjalistyczne, ale na wymowie oficjalnych obowiązujących co do dalszej ewolucji wydarzeń wystąpieniach na ostatnim plenum KC KPCz.

Niepokój części uczestników plenum budziły próby wykorzystania poszukiwań modelowych do zepchnięcia Czechosłowacji z socjalistycznej drogi rozwoju. Powoływano się m. in. na głosy postulujące powrót do wolnej gry sił politycznych w drodze zmuszenia KPCz do rezygnacji ze swej kierowniczej roli.

Wskazywano na masowy wzrost szeregów katolickiej partii ludowej oraz partii socjalistycznej, który cyklu w części do się wytłumaczyć faktem wycofania obowiązującego dotąd tej partia administracyjnego zakazu przyjmowania nowych członków. Uwagi krytyczne wywołały tendencje do wprowadzenia „dyktatury inteligencji" i pomniejszenia roli klasy robotniczej, która — zdaniem części dyskutantów — nie bierze dostatecznie aktywnego udziału w ostatnich wydarzeniach. Inny aspekt opracowywanego obecnie modelu socjalistycznego, a mianowicie wysiłki na rzecz pełnego równouprawnienia Czechów i Słowaków, wyrażany został przez elementy nacjonalistyczne do podjęcia próby skierowania nastrojów separatystycznych. Formułce o demonstracji młodzieży, która odbyła się pod hasłami separatyzmu w jednym z miast słowackich, sekretarz KP Słowacji, Biłak, stwierdził, że podobne zjawiska „mogą wzbudzić wątpliwość co do tego, czy partia panuje nad sytuacją".

Jeśli idzie o politykę zagraniczną, odezwały się w Czechosłowacji tendencje neutralistyczne i antyradzieckie. Próba szerzenia tych nastrojów jest tym perfidniejsza, że powszechnie znane jest stanowisko, jakie zajął w czasie pobytu w kryzysowych dniach w Pradze tow. Breżniew, stwierdzając, iż ZSRR nie zamierza ingerować w wewnętrzne sprawy Czechosłowacji. Z szali liczne deklaracje postulujące szerszą rozwój stosunków gospodarczych i kulturalnych z NRF wywołały w Bonn nadzieje, że utrzymanie oficjalnego stanowiska ZSRR w sprawie warunków nawiązania stosunków dyplomatycznych z NRF jest jedynie taktyczną polityką podyktowaną względami sojuszniczymi zobowiązanymi wobec ZSRR i NRD.

Z naszego punktu widzenia szczególnie godny uwagi jest fakt, że w dniach marcowych prasa czechosłowacka informowała o charakterze wydarzeń w Polsce wyraźnie tendencyjnie, często wyłącznie na podstawie relacji agencji zachodnich. Zwróćmy uwagę: działo się to w warunkach, kiedy Czechosłowacja stosunek zasady nieingerencji w swe własne sprawy wewnętrzne, którą to zasadę Polska ze swej strony w pełni respektuje.

O istnieniu podobnych tendencji otwarcie mówił na ostatnim plenum, jak najdobitniej przeciwko dogmatyzmu, I sekretarz KC KPCz, A. Dubczek. „Byłbyśmy krótkowzroczni — stwierdził on — gdybyśmy nie dostrzegali jeszcze jednego zjawiska po stycznia — odrodzenia się pewnych nastrojów niesocjalistycznych".

Jak podkreśla się jednak w Pradze, stanowczość, z jaką kierownictwo partii występuje na rzecz utrzymania socjalistycznych zasad w polityce wewnętrznej i zagranicznej kraju, jest istotnym elementem w walce o przezwyciężenie negatywnych zjawisk, które również w samej Czechosłowacji wywołują wiele obaw. I które sprawiają, że przeprowadzane zmiany nie mogą być obecnie przedmiotem jednoznacznej, pozbawionej znaków zapytania, oceny.

WŁODZIMIERZ ZRALEK

PODZIĘKOWANIE

Przyjaciołom, Krewnym, Znajomym, Radzie Zakładowej ZDZ w Kielcach, którzy oddali ostatnią przysługę

JÓZEFOWI BIERKOWI

— serdeczne podziękowanie składają

żona, córki, synowie, siostrzenice i synowi.

1233-g

CO, GDZIE, KIEDY?

Dziś poniedziałek — 6 maja. Imieniny Jana. Słońce wzeszło o godz. 4,04, a zajdzie o godz. 19,16.

KIELCE

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

KINA: „Romantica" — „Ringo Kid" — USA pan. kol. I. 14, g. 13.30, 16 i 18.30. „Moskwa" — „Skarb bizantyjskiego kupca" — czeski, pan. I. 14, g. 16, 18 i 20. „Warszawa" — „Rio Conchos" — USA. pan. kol. I. 14, g. 11, 13.30, 17.45 i 20. „Cień" — polski, I. 14, g. 13.30. „Bajka" — „Lebiedew contra Łabiedziew" — radz. pan. I. 16, g. 16, 18 i 20. „Skaryż" — „Skrytobójcy" — NRD. I. 16, g. 16, 18 i 20. „Leśnie" — „Sygnały nad miastem" — jugosł. pan. I. 15, g. 15.15. „Robotnik" „Dywersanci" — jugosł. I. 14, g. 18, 17 i 19. „Dożynki" (Rudki) — „Tytoń" — bułg. I.15, g. 19.30.

APTEKI: Dyżur pełni apteka, ul 1-go Maja 34; apteka nr 1 przy ul. Buczka 27/29.

KRYTA PŁYWALNIA — basen duży — 7.45 — 8.15. Basen mały — 13.15 — 21.15. Wanny — 8 — 21.

„Fotoplastikon" — „Trójmiasto" — czynny w godz. od 12 do 18.

MUZEUM I WYSTAWY: Muzeum Świętokrzyskie — wystawy stała i nieczynne.

Klub MPiK — wystawa reprodukcji malarstwa zachodnioeuropejskiego.

WDK — Klub „Wiedra" — wystawa malarstwa Jerzego Skąpskiego.

Pałac WRN — Sala Rycerska (Zamek) — wystawa prac malarskich Mariana Marca. Czynna w godz. od 1 do 13 i od 17 do 20.

Salon „Chemiplastyka" — ul. Rewolucji Październikowej 6 — wystawa prac malarskich artysty plastyka Antoniego Bieleckiego. Czynna w dni powszednie od godz. 9 do 13.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09, Pogotowie Milicyjne 97, Pogotowie WSW 82-25, Straż Pożarna 68, Pogotowie Energetyczne 84-20, Komenda MO 50-11, Pogotowie wodno-kanal. 26-40 Poczt. kol. o miejsc. 011, Hotel Centralny 26-44; Informacja kolejowa 615, Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne i elektryczne MPiM 27-80. Pogotowie gazowe 52-15 i 28-82. Pomoc Drogowa PZM 51-86.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Obrońców Stalingradu 79-70, dworzec kolejowy 44-89, całodobowa bagażowa ul. Świętokrzyska 20-40.

RADOM

KINA: „Bałtyk" — „Wilcze echa" — polski, kol. pan. I. 14, godz. 13.30 i 18.30. „Przyjaźń" — „Schody do nieba" — radziecki, panoram. I. 16, godz. 16, 18 i 20. „Moskwa" — „Skarb bizantyjskiego kupca" — czeski, pan. I. 14, g. 16, 18 i 20. „Warszawa" — „Rio Conchos" — USA. pan. kol. I. 14, g. 11, 13.30, 17.45 i 20. „Cień" — polski, I. 14, g. 13.30. „Bajka" — „Lebiedew contra Łabiedziew" — radz. pan. I. 16, g. 16, 18 i 20. „Skaryż" — „Skrytobójcy" — NRD. I. 16, g. 16, 18 i 20. „Leśnie" — „Sygnały nad miastem" — jugosł. pan. I. 15, g. 15.15. „Robotnik" „Dywersanci" — jugosł. I. 14, g. 18, 17 i 19. „Dożynki" (Rudki) — „Tytoń" — bułg. I.15, g. 19.30.

APTEKI: Dyżur pełni apteka, ul 101 przy ul. Siekierkowskiej 11; apteka nr 1 przy ul. Buczka 27/29.

KRYTA PŁYWALNIA — basen duży — 7.45 — 8.15. Basen mały — 13.15 — 21.15. Wanny — 8 — 21.

„Fotoplastikon" — „Trójmiasto" — czynny w godz. od 12 do 18.

MUZEUM I WYSTAWY: Muzeum Świętokrzyskie — wystawy stała i nieczynne.

Klub MPiK — wystawa reprodukcji malarstwa zachodnioeuropejskiego.

WDK — Klub „Wiedra" — wystawa malarstwa Jerzego Skąpskiego.

Pałac WRN — Sala Rycerska (Zamek) — wystawa prac malarskich Mariana Marca. Czynna w godz. od 1 do 13 i od 17 do 20.

Salon „Chemiplastyka" — ul. Rewolucji Październikowej 6 — wystawa prac malarskich artysty plastyka Antoniego Bieleckiego. Czynna w dni powszednie od godz. 9 do 13.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09, Pogotowie Milicyjne 97, Pogotowie WSW 82-25, Straż Pożarna 68, Pogotowie Energetyczne 84-20, Komenda MO 50-11, Pogotowie wodno-kanal. 26-40 Poczt. kol. o miejsc. 011, Hotel Centralny 26-44; Informacja kolejowa 615, Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne i elektryczne MPiM 27-80. Pogotowie gazowe 52-15 i 28-82. Pomoc Drogowa PZM 51-86.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Obrońców Stalingradu 79-70, dworzec kolejowy 44-89, całodobowa bagażowa ul. Świętokrzyska 20-40.

RADOM

KINA: „Bałtyk" — „Wilcze echa" — polski, kol. pan. I. 14, godz. 13.30 i 18.30. „Przyjaźń" — „Schody do nieba" — radziecki, panoram. I. 16, godz. 16, 18 i 20. „Hel" — „Ape Regina" — włoski, I. 14, godz. 13.30, 17.30, 19.30. „Mewa" — „Czarna perełka" — NRD. kol. pan. I. 31 g. 16, 17 i 19. „Odeon" — „Ostatni Mohikanin" — NRF, kol. pan. I. 11, g. 13.30, 17.30 i 19.30.

WYSTAWY: Muzeum przy ul. Nowotki 12 — „Badania archeologiczne muzeum", malarstwo Władysława Mikoszy, malarstwo Władysława Michniewskiego, rysunek hajendewski od XVII do XVIII wieku.

APTEKI: Apteka nr 10 pl. Zwycięstwa 7, i apteka nr 13 pl. Konstytucji 3.

Informacje telefoniczne o lekach w godz. 8.30—13.30, tel. 500-95.

TELEFONY: Straż pożarna 68, Pogotowie Ratunkowe 99, Pogotowie Gazowe 250-36, Pogotowie Sieci Elektrycznej 270-86, Komenda MO 251-04, Pogotowie Milicyjne 97.

POSTOJE TAKSÓWEK: przy ul. Grodzkiej 120-54, przy pl. Konstytucji 250-53 przy dworcu 308-82, przy ul. Żwirki i Wigury 216-15.

ADRES: Redakcja „Radomskiego Słowa Ludu" — Radom, Żeromskiego 38. Telefony: 257—8 lub 230-64.

CZĘSTOCHOWA

CATROWIEC

„Hutnik" — „Bajka o carze Saltanie" — prod. ZSRR, od lat 7, g. 18.30. „Zamieńmy się mężami" prod. USA, od lat 16, g. 17.45 i 20. „Przodownik" — „Do widzenia Cherlie" — prod. USA, panorama, od lat 14, godz. 17 i 19.

Apteka nr 75 ul. 1 Maja 35.

OPATÓW — „Odra" — „Oddział wiary" — prod. USA, panorama, od l. 14.

SANDOMIERZ — „Wisła" — „Biedne zwierzęta Wielkiej Niedźwiedzicy" — prod. włoskiej, od lat 18, godz. 18.30, 17.45 i 20.

SKARŻYSKO:

„Wolność" — „Flip, Flap i nini", USA, od l. 11, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Świt" — „Życie małżeńskie" — część II — „One" — franc. pan. l. 16, g. 17 i 19.

SZYDŁOWIEC — „Górnik" — „Quentin Durward" — USA, pan., l. 11.

BLIŻYN — „Milenium" — „Jak zdobyto Dziki Zachód", USA, pan. kol. od l. 14, godz. 16.

APTEKI:

SKARŻYSKO Nr 47, ul. 1 Maja 34; telefon — 229

STARACHOWICE nr 20, ul. Starzeńskowska 17

POGOTOWIE ENERGETYCZNE SKARŻYSKO — telefon 643;

PÓŁNOC

BAŁOBRZEGI — „Pilica" — „Boccacio 70" — włoski, l. 18, g. 18 i 20.

KOZIENICE — „Polar" — „Lotna" — polski, l. 16, g. 17.30 i 19.30.

LIPSKO: „Szarotka" — „Wojna i pokój" cz. I i II, — radz., l. 14, g. 17.

PIONKI — „Chemik" — „Żebrina" — USA, l. 14, g. 17 i 19.

ZACHÓD

KOŃSKIE — „Antycyme" — „Dzielkinier w pociągu" — fiński, kol. l. 14, g. 16.30 i 19. „Pegaz" — „Stare kasztaki" — radz. kol. l. 7, g. 15.30. „Zrylem ją dobrze" — włoski, l. 16, g. 17.30 i 20.

OPOCZNO — „Hutnik" — „Panie i panowie" — włoski, l. 16, g. 17.

TCZEW — „Dwa oblicza zemsty" — USA. kol. l. 16, g. 17 i 19.

NAD NIDĄ

JEDRZEJÓW: — „Gdynia" — „Swań po Al Capone" — jug. l. 16, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

PIŃCZÓW — „Bajka" — „Testament Inkwi" — NRF, pan. kol. l. 11, g. 14.30, 16.45 i 18.

WŁOSZCZOWA — „PDK" — „Cztery pancerni i pies" — ca. I — „Zaloga", „Radość i gorycz" — polski, l. 7. „Człowiek, którego kocham" — radz. pan. kol. l. 16.

POWIŚLE

CHMIELNIK: — „Proszek" — „Gentleman z Cocody" — franc. pan. kol. l. 14, g. 17 i 19.

KAZIMIERZA W. — „Uciecha" — „Kamo — znany osobiście" — radz. l. 14, g. 14.45, 17 i 19.30.

STASZÓW — „Syrena" — „Ostatnie polowanie" — USA, pan. kol. l. 14, g. 14, 16 i 18.

UWAGA! Kierownictwo kin zastrzega sobie ewentualną zmianę programu oraz terminu wyświetlania filmów.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

na fali 1322 m i UKF 72,11 MHz

7.00 Dziennik Poranny. Piosenkę piosenka miesiąca. 7.10 Melodie na dzień dobry. 7.45 Radioprobiemy. 8.00 Wiadomości. 8.15 Na organach Hammonda. 8.35 „W Jesionranach". 9.00 Dla klasy I i II — „Kolorowe listy". 9.30 Koncert z nagrań Ork. Rozgł. Bydg. 10.00 „Lalka". 10.30 Muzyka ludowa. 10.45 „Mysliciel i jego epoka". 11.00 Dla klasy VI (geografia) — „Z reporterem po Polsce". 11.25 Polskie zespoły rozrywkowe. 11.40 Porady praktyczne dla kobiet. 12.05 Wiadomości. 12.10 Koncert z polonezem. 12.45 Kwadrans rolniczy. 13.00 Dla klasy III i IV z cyklu „Gawędy muzyczne". 13.30 „Wiał tańczy i śpiewa". 13.40 „Więcej, lepiej, taniej". 14.00 Rozmowa literacka. 14.30 Z naszych sal koncertowych. 15.00 Wiadomości. 15.05 Z życia Związku Radzieckiego. 15.20 Dla dzieci — „Cudzą rzeki karierę". 16.00 — 18.40 POPOŁUDNIE Z MŁODOŚCIĄ. 16.40 Muzyka i Akademisiet. 16.55 Z księgarskiej lady. 16.17 Uwaga, niespypały! 18.30 Koncert rozrywkowy. 18.40 J. Frączewski: Fantazja. 19.00 Dziennik Wieczorny. 19.10 Wiadomości sportowe. 19.20 Wczoraj, dziś, obojętnie?. 20.41 Słynne zespoły rozrywkowe. 20.50 Wieczorny Gong czyli życzenia młodzieżowej muzyki pop-artu. 21.35 Piąć minut o wychowaniu. 21.30 Kalejdoskop kulturalny. 22.00 Aud. dokumentalna. 22.20 Rewia piosenek. 23.00 Dziennik Wieczorny. 23.15 Wiadomości sportowe. 23.15 Z cyklu: „Utwory fortepianowe Jana Kapinsa". 23.40 Z muzyki angielskiej XVII w. 24.00 Wiadomości. 0.05 Kalendarz Radiowy. 0.10—5.00 PROGRAM NOCNY.

PROGRAM II

na fali 207,3 m i UKF 70,49 MHz

7.15 Muzyka. 7.30 Wiadomości. 7.40 Muzyka. 8.10 Piosenkę piosenka miesi. 8.30 Program dnia. 8.35 Wiadomości. 8.38 „Pala 56". 8.45 Orkiestry i zespoły rozrywkowe. 9.30 Wiadomości. 9.35 „Mity i rzeczywistość". 9.45 Serenady i divertimenta. 10.35 „Dzień dzisiejszy" — „Młody" fragm. pow. 10.45 Z twórczości M. de Falli. 11.05 „Z kraju i ze świata". 11.30 Utwory fortepianowe. 12.30 Od solisty do orkiestry. 13.15 „Kresi na wodzie" — fragm. pow. 13.45 Muzyka polska. 14.30 Grają zespoły rozrywkowe. 14.40 „We wspólnej walce rodzila się wolność" — fragm. wspom. 15.00 Koncert Chóru Rozgł. Wrocł. 15.40 Koncert satiraćowy. 15.40 Magazyn Nowości Techniki. 16.00 Wiadomości. 16.05—18.30 W WARSZAWIE I NA MAZOWSZU. 18.30 Uniwersytet Radiowy. 18.45 Język rosyjski. 19.00 Wiadomości. 19.05—22.15 WIECZÓR LITERACKO-MUZYCZNY. 22.15 „Ambicje i starzy". 23.20 Gra Zespół Instrument. 23.50—24.00 Ostatnie Wiadomości.

PROGRAM LOKALNY

8.30 Z cyklu: „Rozwój jednej gromady" — aud. J. Goca p. 4. „Gdzie melioracja?" 9.15 Kieleckl Dziennik Radiowy. 10.40 „Kielecka fala młodości" — aud. K. Dziekońskiej. 17.15 „Kolejdoskop sportowy" — w opr. J. Goca (UKF). 17.40 „Siedem naszych tarwenajl" — aud. E. Majchrzyk. 17.30 Muzyka. 18.00 Kieleckl Dziennik Radiowy. 18.10. „Szukamy przeboju". 18.35 Radio-reklama.

TELEWIZJA

19.05 i 22.25 — Politechnika TV — „Mikrotechnika II cykl — „Transformatory". 19.35 i 22.00 — Politechnika TV — „Mikrotechnika II roku „Transformatory trójfazowe". 19.55 — Dziennik TV. 17.00 — Kino „Pygi". 17.10 — Dla młodych widzów: „Zrób to sam". 17.50 — „Mieszki i detale". 18.00 — „Życie Marka" film. 18.50 — „Bureka". 19.50 — „Kino Krótkich Filmów". 20.50 — „Dobranoc. 21.20 — Dziennik TV. 22.40 — „Wyzwki Olimp" — rep. filmowy. 22.55 — Teatr Telewizji: J. Słowacki „Kawiarnia Czarny". 21.40 — „O czym wiedzą". 22.05 — Dziennik TV.

Lwi pazur miasta Końskie

Liczby, liczby, słowa, słowa. Czy to zda się na coś, skoro decyzje i tak mogą zapaść tylko w górze?

To pełne wątpliwości pytanie mimo woli nasunęło się podczas słuchania referatu, poświęconego wykonaniu zadań gospodarczych w powiecie, wygłoszonego na ostatnim posiedzeniu KP w Końskich. Bo też referat był rozwlekły, starał się powiedzieć wszystko o wszystkim, przydając każdej poruszanej sprawie jednakową miarę. Głowy słuchaczy zwieszały się coraz niżej...

Ale gdy rozpoczęła się dyskusja nastrój zaczął się ożywiać. Reporter musiał zrewidować swoje stanowisko. Nie wobec referatu, który wyraźnie uległ „wszystkoizmowi", lecz w stosunku do działaczy powiatu, którzy dostarczyli dowodów, że potrafią samodzielnie decydować o sprawach terenu.

Na przykład inwestycje. Wiadomo jak wypchane są portfele zamówień przedsiębiorstw budowlanych. Nie tylko robót za kilka milionów, ale nawet szpilki się tam już nie wetknie. Dlatego w Końskich Zakładach Odlewniczych, zamiast narzekać, powołano tzw. Oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego. OWI z miejsca nakreślił sobie ambitne plany. W bieżącym roku wykona remonty kapitalne szeregu obiektów a nawet zacznie to i owo budować od podstaw. Wartość robót wyniesie 8 mln zł, a własna kadra budowlana zrzeszy prawie 90 ludzi. Wprawdzie takie przed siębiorstwo sprawia kłopoty, bo to jakby budowlane państwo w odlewniczym królestwie, a przy tym będzie szuyć głowę o materiały, których nigdy nie jest za dużo, o fachowców, których też nie łatwo zwerbować, ale korzyści na pewno przeważą. A w ogóle — przykład samodzielnego rozwiązywania trudnych spraw.

Następny także dotyczy odlewni. Otóż w ubiegłym roku tradycyjny eksport rur kanalizacyjnych potężnie się zachwiał. Trzeba było spojrzeć prawdzie w oczy: świat przechodzi na rury łączone zaciskiem z uszczelką, podczas gdy KZO nadal oferowały tradycyjne złącza cementowe. Gdy również początek bieżącego roku udowodnił, że na starych rynkach nie ma czego szukać a nowe też nie kwapią się z zamówieniami, załoga postanowiła opanować najnowszą technologię. Trzeba przebrnąć przez kłopoty z instalowaniem dodatkowych urządzeń, trzeba uczyć się i przy zwyczajać do nowinek.

Kopalnia Rudy Żelaznej w Stąporkowie też udowodniła, że sama potrafi załatwiać swoje sprawy. Od pewnego czasu powyżerzały się w niej wypadki przy pracy. Nie zabezpieczone mechanizmy, specyfika pracy górniczej, trudności obiektywne? Być może, ale towarzysze ze Stąporkowa trafnie wybrali własny punkt widzenia na całą sprawę. Jeśli dla polepszenia warunków bezpieczeństwa pozyska się szacunek ludzi, wówczas może stać się cud. Do walki o bhp wezwano liczny aktyw przedsiębiorstwa, zwerbowano 45 górników, którzy za główny cel swego współzawodnictwa obrali właśnie pracę bez wsaeri. Do kampanii wciągnięto nawet żony górników, które na równi z mężami zaprosza się na spotkania przodowników bhp. Tak powstał klimat, a tam gdzie wokół jakiejś idei wytwarza się ogólne zainteresowanie, cel znacznie łatwiej osiągnąć. Dziś mówi się, że w kopalniach ilość wypadków znacznie zmalała.

Na tle samodzielnego działania tym bardziej rażą przykłady niepoprawności, o których szeroko rozwodzili się nierzadko ci sami mówcy. Kilku z nich w sposób dramatyczny nakreśliło sytuację komunikacyjną w powiecie, zwłaszcza w

ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

Końskich. Z jednej strony jest tu potępiający z każdym rokiem przemysł, którego rozmiary wyznaczają głównie Zakłady Metalurgiczne Maszyn Ciężkich — jedna z największych inwestycji województwa, z drugiej zaś tysiące ludzi dojeżdżających codziennie na tę budowę, do odlewni i kilku innych przedsiębiorstw kluczowych i drobnych. Panuje powszechne przeświadczenie, że rozkład jazdy autobusów i PKP rozmija się z potrzebami dojeżdżających, ale mimo powołania komisji, która miała zaproponować dogadzające większości zainteresowanych rozwiązanie — sprawa spoczęła w szufladzie.

Przykład drobny, lecz wymowny. Od roku projektanci z WBP w Kielcach nie potrafili sforsować kilkumetrowego odcinka trasy kanalizacji sanitarnej, jaki należy przeprowadzić pod mostem kolejowym. Kilka metrów, a jednak oddanie do użytku gotowych już odcinków zależy właśnie od tego kawałka. Ludzie czekają na uciekniną instalację, zamraża się środki, pauje nerwy, lecz dotąd nikt nie zdołał wpłynąć na winowajców.

I może jeszcze jedna sprawa dość charakterystyczna dla sposobu myślenia pewnych ludzi. Powiada się, że nieobecność chorobowa ma tendencję wzrostu. W poszczególnych zakładach podejmuje się słuszne środki zapobiegawcze, i oto nagle wyłania się problem pozornie nie do przebrnięcia: co zrobić z dojeżdżającymi do pracy z innych powiatów, a takich ludzi jest w niektórych przedsiębiorstwach jedna trzecia, skoro zwolnienia wydają im lekarze podległi innej władzy. Otóż to, jakby granica powiatu stanowiła mur uniemożliwiający porozumienie między dwoma wydziałami zdrowia Prez. PRN...

Wreszcie nie trzeba być jasnowidzem, żeby dostrzec w Końskich jeszcze inne sprawy do załatwienia. To miasto pokazuje już lwi pazur. Spośród ubiegłowiecznych, drewnianych ruder wyłoniły się partie nowych bloków, budynki użyteczności społecznej, od cinki dobrych asfaltowanych ulic. Na peryferiach rośnie wielki zakład metalurgiczny, a pobliska Sielpia stała się znanym, co najmniej w trzech województwach, ośrodkiem miedzianego wypoczynku. Jeśli nakże nie tylko najazd turystów, ale potrzeby własnych mieszkańców trafiają w gastronomiczną próżnię. Szczerze mówiąc, w Końskich nie bardzo jest się gdzie stołować, co musną przyznać uczciwie ojcowie miasta.

To tylko mały fragment kto potów, jakie zaczyna przynosić ludziom zatętnięcie z miejscowością, którą zaczyna rozpierać przerosłe podeszwa gdy cała usługowa reszta się zadąsa. Bo przecież można pytać: a gdzie reperować buty, telewizory, żyć ubrania, prać chemicznie odzież, naprawić motocykl, wstawić szybę? Wie my, że takie warsztaty zapewne już są, ale czy przewidziano, że napływ nowych mieszkańców i rosnąca siła nabywcza starych i nowych razem wymaga rozwijania wspomnianych branż, słowem wychodzenia naprzeciw problemowi urbanizacji?

Stara to śpiewka, że najpierw trzeba „zaczepić się o plan" z jakimś zakładem przemysłowym, a potem udowadniać, że jego załoga powinna mieć różne miejskie wygody i wtedy występować o tzw. inwestycje towarzyszące. Nie warto dziś wnikać jak to było z tym w Końskich, dość, że miasto sprawia wrażenie organizmu, który bez powodzenia usiłuje wmówić sobie, że na przemyśle można poprzestać. Jeżeli wolno nam coś radzić, to za owocny temat dla plenum KP uważamy próbę oceny funkcjonowania gastronomii, gospodarki komunalnej i usług. Jeśli pazur naprawdę ma być lwi, trzeba dać mu coś na wzmocnienie...

Już po raz jedenasty

Tydzień Ziem Zachodnich i Północnych

- OBCHODY ZAINAUGURUJE WROCŁAW.
- PRZESZŁOŚĆ, DOROBEK, PERSPEKTYWY.
- SZEROKA AKCJA ODCZYTOWA.

(AR) Tradycyjnym zwyczajem w maju obchodzimy Tydzień Ziem Zachodnich i Północnych. Tegoroczny Tydzień — jedenasty już z kolei — zorganizowany w dniach od 7—14 maja, zainaugruje plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego TRZZ we Wrocławiu. W okresie obchodów Tygodnia oraz poza jego kalendarzowym terminem — w maju i czerwcu — odbywać się będą plenarne posiedzenia zarządów wojewódzkich TRZZ, spotkania z zasłużonymi dla ziem zachodnich i północnych działaczami oraz przedstawicielami Wojska Polskiego.

Podczas trwania Tygodnia odbędzie się wiele imprez popularyzujących wiedzę o polskiej przeszłości, dorobku i perspektywach rozwojowych ziem zachodnich i północnych. Szczególną uwagę zwróconą zostanie na popularyzację w społeczeństwie, zwłaszcza wśród młodzieży, patriotycznych, postępowych tradycji walk o powrót tych ziem do Macierzy, znaczenia koncepcji politycznej PPR i postępowych sił dla sprawy powrotu ziem zachodnich i północnych do Polski oraz wkładu tych sił w ich odbudowę i rozwój. W związku z 25 rocznicą Ludowego Wojska Polskiego podkreślana będzie rola, jaką Wojsko Polskie odegrało w wyzwoleniu, zagospodarowaniu i zabezpieczeniu ziem zachodnich i północnych.

W okresie obchodów Tygodnia szeroko rozwinięta zostanie akcja odczytowa zwłaszcza w środowiskach młodzieżowych, dotycząca problematyki ziem zachodnich i północnych oraz zagadnień niemieckich, ze szczególnym uwzględnieniem sprawy narastania neonazizmu w NRF oraz znaczenia NRD dla sprawy pokoju. TRZZ wspólnie z Ośrodkiem Kultury i Informacji NRD w Warszawie zorganizuje odczyty prelegentów z NRD — pracowników naukowych Uniwersytetu Humboldta w Berlinie. Prelekcje, m. in. na temat roli NRF w globalnej strategii imperialistycznej oraz stosunków między NRD i NRF, wygłoszą również pracownicy Państwowej Akademii Prawa Państwowego w Babelsbergu oraz Instytutu Marksizmu-Leninizmu w Berlinie.

EUGENIUSZ IWAŃCZYK — „WIŚLICZ"

Ze wspomnień

1

Zimą z 1939 na 1940 r. zwrócił się do mnie pracownik biurowy Głównego Nadleśnictwa w Marcułach z dyskretną propozycją.

— — Kolego — powiada — czy przysięga wojskowa obowiązuje Was?".

— No oczywiście — odpowiadam.

— To zajdźcie do mnie którejś niedzieli do Iłży, pogadamy.

Malczewskiemu ufałem. Był to jeden z urzędników niższych Głównego Nadleśnictwa, który w czasie głośnej walki z administracją leśną w latach 1936—1938, udzielał nam cennych informacji o sytuacji wewnętrznej w dyrekcji. Malczewski ożeniony był z córką szewca z Iłży i mieszkał przy ul. Kaleta.

Przyszedłem do Malczewskiego w pierwszych dniach marca 1940 r. Malczewski bez słowa zaprowadził mnie do drewnianego starego domu Menciwodów. Sam pozostał w kuchni, a ja poproszony zostałem przez Karola Menciwodę do pokoju. Karol, podobnie jak Malczewski, był pracownikiem Nadleśnictwa w Marcułach i liczył wówczas nie więcej aniżeli 25 lat. Brał także udział w kampanii wrześniowej w stopniu kaprala podchorążego. Był to zdolny, energiczny i przystojny chłopak. Wywarł na mnie korzystne wrażenie.

Zaczął z miejsca:

— Zostaliśmy pobici, ale nie zwyciężeni. W obecnych warunkach organizujemy armię podziemną. Nie długo nadejdzie czas powstania. Z nadejściem wiosny alianci rozpoczną ofensywę. Musimy być gotowi. Postanowiliśmy powierzyć Wam dowództwo kompanii ZWZ — zgoda?

— Tak jest — odrzekłem bez chwili zastanawiania się.

— Właściwie nominalnie kompania istnieje. Odbierzecie dowództwo od st. bosmana „Delamer" — Wacława Ochnio,[1] który przechodzi na inne stanowisko.

1) Wacław Ochnio — pse. „Delamer" zawodowy bosman marynarki wojennej, pochodził ze wsi Seredzice. Do wojska przed wojną wstąpił, ochotniczo mając 18 lat. Po kampanii

2

wrześniowej powrócił z żoną w rodzinne strony i obydwoje nadewyczaj dzielnie walczyli przeciwko okupantowi. Z Armii Krajowej „Delamer" przeszedł później do „Świtu", gdzie pełnił funkcje wywiadowcze oraz dowodził kompanią Ostrożanka.

Kompania wasza będzie się składała z trzech plutonów, tj. Blaziny, Koszary i Jasieniec. Właściwie w Jasieńcu należy taki pluton zorganizować, bo go nie mamy. Ponieważ jest to Wasza rodzinna wieś, więc sobie porządzicie.

Mój nowy dowódca powstał nagle — uczynilem to samo. Czytał wolno tekst przysięgi, powtarzałem z przejęciem każde słowo. Tak czynił, kiedyś w 1905 roku mój ojciec, występując do organizacji rewolucyjnej. Teraz kolej na syna. Taki już polski los — pomyślałem.

Menciwoda uścisnął mi rękę, popatrzył chwilę w oczy i powiedział:

— A teraz podaj pseudonim.

Podałem — „Jesion". Nazwa ta swoim brzmieniem podobna była do nazwy mojej wsi — Jasieniec.

— A więc plutonowy „Jesion", uważajcie teraz bardzo dokładnie. Obowiązuje system trójkowy, tj. wy angażujecie i znacie tylko trzech dowódców plutonów, dowódcy plutonów znają tylko po trzech dowódców drużyn, a dowódcy drużyn po trzech dowódców sekcji. Sekcyjni angażują po trzech szeregowych członków ZWZ. W tym stanie rzeczy pluton liczy 1+3, a kompania 1+120 ludzi.

Obowiązuje bezwzględna tajemnica. Do ZWZ przyjmować należy ludzi młodych, odważnych i uczciwych, najlepiej byłych żołnierzy. Nie przyjmować absolutnie pijaków, tchórzy, plotkarzy oraz ludzi niepewnych.

Następnie gromadzić i konserwować broń, której jeszcze bardzo dużo pozostało w naszej okolicy po armii polskiej. O wszelkich ruchach wojsk, żandarmerii lub gestapo, meldować natychmiast szefowi naszego wywiadu. Funkcję tę pełni nauczycielka p. Jastalska, zamieszkała przy ulicy Wójtowskiej w Iłży.

3

A oto hasło „Przychodzę w sprawie kupna ziemniaków". Odzew: „A po jakiej cenie?". „To należy od gatunku".

Dużo rzeczy uchodzi z ludzkiej pamięci, ale wrażenia z pierwszej konspiracji wojennej są widoczniej silne, jak uczucie pierwszej miłości. Nie zapomina się tego.

Na zakończenie Menciwoda wręczył mi pokaźny pakiet gazetek konspiracyjnych, dostarczonych z Warszawy. Prosił mnie, abym je rozkolportował wśród zaufanych ludzi.

I tak się zaczęło. W ciągu 5 lat wojny, zmieniały się formy walki i ludzie, ale nawet na chwilę nie opuściła mnie wiara w zwycięstwo i wola walki, do której zadeklarowałem się dobrowolnie i której poświęciłem wszystkie swoje siły. Było mi jedynie przykro, że na naszym terenie zabrakło Miecia Świostka, z którym przyjaźniłem się od wielu lat. Gestapo dokonało próby aresztowania Mietka w Błaznach, ale w ostatnim momencie udało mu się zbiec.

Było to w maju 1940 r. Zmienił on nazwisko i przeniósł się dalej na wschód, gdzie w miejscowości Gardzienice ukrywał się u swoich znajomych i krewnych. W tym samym czasie aresztowano w Urzędzie Gminy Błaziny 18-letniego Władka Skibę z Jasieńca Iłżeckiego, zarzucając mu, podobnie jak Mieciowi, zbieranie i magazynowanie broni. Władek Skiba należał już do ZWZ.[1] Chłopak odsiedział w Oranienburgu całych 5 lat i powrócił ze zniszczonym zdrowiem.

1) Władysław Skiba aresztowany w maju, więziony i katorżnowany przez gestapo w Starachowicach razem z odczytaem gminy — Stanisławem Młynką. 6 dni wcześniej aresztowany został Gembusia, który zeznawszy się w rezultacie tortur, wydał Władka. Mimo to został on rozstrzelany.

(c.d.n.)

„Wszystkie dzieci są nasze"

Ponad 220 sierot ma już książeczki mieszkaniowe

Dzięki poparciu naszej akcji, fundowania książeczek mieszkaniowych dla wychowanków państwowych domów dziecka przez zakłady pracy, instytucje, urzędy, organizacje społeczne, a w tym także przez spółdzielczość „Samopomocy Chłopskiej" — ponad 220 sierot ma już zapewnione mieszkania.

Bardzo ofiarnie poparły akcję GS w pow. staszowskim, fundując 14 książeczek mieszkaniowych. W ub. niedzielę, w Sandomierzu odbyło się uroczyste wręczenie 17 książeczek mieszkaniowych, ufundowanych przez tamtejsze gminne spółdzielnie.

Woj. Komenda MO ufundowała ze składek członkowskich, 6 książeczek mieszkaniowych. Huta im. M. Nowotki, a właściwie jej wydziały, przekazały 12 książeczek sierotom z Państwowego Domu Dziecka w Małachowie.

Wiele książeczek otrzymały dzieci z pełnym wkładem członkowskim. Spółdzielnie Mieszkaniowe w Radomiu i w Kielcach wręczyły już kluczę do mieszkań.

Ogólna wartość wkładów pieniężnych ufundowanych książeczek przekracza półtora miliona złotych.

Poparcie naszej akcji świadczy o wysokim wyrobieniu społecznym ofiarodawców, oraz o wielkiej trosce o dzieci, które wkrótce rozpoczną samodzielne życie.

W imieniu dzieci, serdecznie dziękujemy za ufundowane książeczki.

Mimo, stosunkowo dużej liczby uzyskanych (w ciągu 10 miesięcy — 220) książeczek mieszkaniowych — jest to jeszcze „kropla w morzu" potrzeb. Na terenie województwa [illegible] się 30 domów dziecka, w każdym z nich wychowuje się ponad 100 sierot. Co roku rozpoczyna życie samodzielne ponad 500 sierot.

Apelujemy zatem do wszystkich, aby w dalszym ciągu popierali naszą społeczną pożyteczną akcję.

Zwracamy się także do Kieleckiego Oddziału Centralnego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych, by w porozumieniu z podległymi spółdzielniami, zapewnił pierwszeństwo w uzyskaniu mieszkania sierotom posiadającym ufundowane przez społeczeństwo książeczki mieszkaniowe.

Celem naszej akcji jest m. in. to, by wychowankowie państwowych domów dziecka, nie czekali latami na mieszkania spółdzielcze, a otrzymywali je zaraz po wyjściu z domów opieki i rozpoczęciu samodzielnego życia.

(G)

Prasowe Zakłady Graficzne RAW „Prasa", Kielce, ul. Sienna 2

Słowo sportowca

Nr 17 (790) KIELCE, 6. V. 1968 r.

PARADA TABEL

PIŁKA NOŻNA

II LIGA

Garbarnia — Unia R. 1:0
Cracovia — Hutnik 4:0
Olimpia — Zagłębie 0:0
Gdynia — Włókniarz 1:1
Star — Lotnik 3:1
Górnik — Zawisza 3:0

III LIGA

Stal Mielec — Wawel 0:1
Karpaty — Górnik Woj. 1:1
Sandecja — Resovia 0:2
Unia — Wisłoka 0:1
Hutnik — Górnik J. 1:1

TABELA

1. Górnik Woj.	21	34	44—15
2. Wawel	21	30	32—16
3. Star	21	28	40—31
4. Resovia	21	25	29—23
5. Stal	21	24	37—20
6. KSZO	21	24	31—26
7. BŁĘKITNI	21	23	22—22
8. BRON	21	21	23—25
9. Raków	21	20	25—18
10. Karpaty	21	19	22—21
11. Górnik Jaw.	21	18	20—26
12. Slavia	21	17	23—26
13. Wisłoka	21	17	27—44
14. Sandecja	21	14	21—38
15. Hutnik	21	13	19—42
16. Unia	21	9	8—31

BOKS

I LIGA

1. Legia	6	9	77—43
2. Gwardia W.	6	9	66—54
3. Hutnik	6	8	68—52
4. Stal	6	8	65—53
5. Turów	6	7	67—53
6. Gwardia Wr.	6	7	62—56
7. Bwardia Ł.	6	7	58—60
8. Polonia	5	5	56—44
9. BBTS	6	5	47—71
10. ŁTS	6	3	36—82
11. Wybrzeże	5	2	49—51
12. Błękitni	6	0	45—75

Górnik i Lech w półfinale Pucharu Polski

KATOWICE. Piłkarze Górnika Zabrze zakwalifikowali się do półfinałowych rozgrywek Pucharu Polski, zwyciężając **Zagłębie Sosnowiec** 1:0 (1:0).

Ćwierćfinałowe spotkanie o Puchar Polski **Lech Poznań — GKS Katowice** zakończyło się remisem 0:0. Do półfinału awansował Lech, który wygrał rzuty karne 5:3.

Na ringach I ligi

WROCŁAW. Gwardia Hutnika Nowa Huta 12:8, wyniki: Z. Olech wypunktował Zalejskiego, A. Olech wygrał z Nakoniecznym, Kaczmarek przegrał z Żurakowskim, Dąsal wygrał z Mońnica. Zaleski pokonał Kaima, Hornung wygrał z Rogalą, Grzesiak przegrał w II rundzie ze Skalką. Kapa uległ Żukowi w I rundzie. Bacmański przegrał z Draganem w I rundzie, Denderys (Gwardia) otrzymał punkty w.o.

GDAŃSK. — Wybrzeże — Gwardia W-wa 9:11. Wyniki: Skrzypczak zremisował z Wichmanem, Grajewski wygrał w II r. z Zawadzkim, Czyżewski przegrał w II r. z Rekawką, Kplesza w I r. uległ Niedpiysiemu. Chyliński przegrał w II r. z Dubiszem, Tackowiak uległ w II r. Kulejowi, Knut przegrał z Dudą, Hebel wygrał z Szymaniakiem, Dampc pokonał Zygarłowskiego, Fabich wygrał w 2 r. przez dyskwalifikację Jaśkiewicza.

ZGORZELEC. — Turów Bogatynia — LTS Gliwice 15:3. Wyniki: Rotek zdobył punkty w.o. Moruś wygrał z Czempikiem, Ratajczyk wygrał z Krzystkiem, Puzio przegrał w III r. z W. Królem, L. Żeleźniak przegrał z G. Królem, Furtak zremisował z Kiebuką, Dziepak pokonał Słodkę. Ptak zdobył punkty w.o., Kreps pokonał Szywalę, Bronicki wygrał z Hartyniukiem.

RZESZÓW, Stal — Polonia Gd. 13:3.

Wyniki: Włatrzyk pokonał Wieczorka, Pasławski zremisował z Gumowskim, Sieradzki uległ Bedingowi, Lic. — Kierwińskiemu Kołodziejczyk wygrał z Zielińskim, Chorzepa został poddany w II r. Kesre, Łabuziński zwyciężył Grodzkiego. Kotwica otrzymał punkty w.o., Lewandowski wygrał zasłużenie z Kankowskim. Trela zwyciężył bezapelacyjnie Gugniewicza.

WARSZAWA Legia — BBTS 17:3. Wyniki: Pabich wygrał w III r. z Chrobakiem, Kuderski zdobył punkty w.o., Czapko wygrał w II r. przez dyskwalifikację z Zięba, Grudzień wygrał w II rundzie z Jarosem, Jaroszewski przegrał z Modrzakowskim, Kaczyński wypunktował Hajka, Rudkowski wygrał w II r. z Bąkiem, Gorzat zremisował z Pigoniem, Rojewski przegrał w I r. z Baranem, Branicki w II r. znokautował Porębskiego.

Stachurski jedzie do Sofi

● 5 maja młodzietowa bokserska reprezentacja Polski spotka się w Sofii z zespołem Bułgarii. Będzie to rewanżowy pojedynek z cyklu rozgrywek o Puchar Europy. Jak pamiętamy, pierwszy mecz obu drużyn odbył się w lutym w Kielcach i zakończył się wysokim zwycięstwem naszych reprezentantów 16:4. Na ringu w Sofii barw narodowych w wadze średniej bronić będzie Witold Stachurski z kieleckich Błękitnych.

● Sobotni „Przegląd Sportowy" podaje kolejną listę najlepszych pięściarzy ubiegających się o „Złote rękawice". Bokserom przewodzi legionista Rudkowski, Witold Stachurski jest szósty, a Marian Trelińskl czternasty.

● W Bukareszcie reprezentacja Rumunii pokonała w meczu o Puchar Europy pięściarzy Włoch 14:6.

W skrócie

● Dwie nasze drużyny — Broń Radom i LZS Zwoleniankа brały ostatnio udział w rozgrywkach o wejście do I ligi, obie niestety bez powodzenia. Bardzo bliscy zwycięstwa w swej grupie eliminacyjnej byli jednak radomianie. W decydującym meczu przegrali oni po dramatycznej walce z Urzędem Warszawa 15 chociaż prowadzili już 8:4. W decydującej grze młody zawodnik radomski Maszurkiewicz prowadząc w trzecim secie 17:14 nie wytrzymał nerwowo i przegrał. Najlepszym zawodnikiem turnieju był zawodnik Broni — Graliński.

Piłka ręczna

W meczu o mistrzostwo II ligi piłkarzy ręcznych BRONI RADOM zremisowali z AKS CHORZÓW 27:27 (15:12). Najwięcej bramek dla Broni zdobyli Michalski 10 i Oszczerek 8.

Był to bardzo dramatyczny mecz. Prowadzenie ciągle się zmieniało. Na 30 sek. przed końcem meczu Oszczerek z Broni nie wykorzystał rzutu karnego.

W klasie A kobiet BUDOWLANI RADOM pokonali ISKRĘ KIELCE 20:7 (11:3). W drugim meczu HOWINY CHĘCINY przegrały z TKKF JĘDRZEJÓW 6:19 (3:7).

W meczu o mistrzostwo juniorów ISKRA KIELCE przegrała z ORLĘTAMI RADOM 5:14 (4:8).

Bednarski i Maraton W-wa najlepsi w szachowym sprincie

KIELCE. W sobotę i w niedzielę w Kielcach odbyły się szachowe mistrzostwa Polski w grze błyskawicznej, które zgromadziły na starcie 84 szachowników i 23 zespoły.

W pierwszym dniu rozegrano turniej indywidualny. Przyniósł on sporo niespodzianek. Do finału nie zdołali się zakwalifikować m. in. tej miary zawodnicy co Siwo i Pister. Ów błyskawiczno jednak nie wszystkim odpowiada. Każdy zawodnik ma na rozegranie partii tylko 5 minut.

Tytuł mistrza Polski został roztrzygnięty dopiero w dogrywce, bowiem dwaj zawodnicy — **Bednarski** (Klub Ofic. Wrocław) i obrońca tytułu mistrzowskiego Szmidt (Pocztowiec Poznań) uzyskali po 13,5 pkt. z 17 finałowych partii. Ostatecznie tytuł zdobył przedstawiciel Wrocławia. Na dalszych miejscach uplasowali się kolejno: 3. Lewi (Maraton W-wa) 12 pkt., 4. Pytel (Start Lublin) 11,5 pkt., 5. Filipowicz (Legion W-wa) 10,5 pkt., 6. Adamski (Legion W-wa) 10,5 pkt.

Z zawodników naszego województwa najlepiej spisał się **Załęski** ze Starachowic, któremu tylko pół punktu zabrakło do wywalczenia miejsca w finale.

Drugi dzień mistrzostw poświęcony był na rozegranie turnieju drużynowego. Osiem wolne tocziły 23 zespoły, czyli w sumie 92 zawodników i tu doszło do niespodzianki, bowiem zespołowy mistrz kraju Legion Warszawa uplasował się dopiero na szóstym miejscu. Został zastąpiony przez inny zespół stołeczny Maraton, który wygrał turniej rzeczywiście gromadząc 72,5 pkt przed Oficerskim Klubem Szachowym Wrocław 67,5, Pocztowcem Poznań 66,5, Startem Lublin 62,5, Hutnikiem Nowa Huta 62,5 oraz Legionem W-wa 60,5.

Z naszych zespołów najlepiej spisał się Energetyk Kielce plasując się na 16 miejscu z dorobkiem 36 pkt. Raków z Radomia zajął 18 lokatę mając 29,5 pkt.

WARSZAWA. W tradycyjnym, XI z kolei, kryterium kolarskim MON, zwyciężył kolarz warszawskiej Sarmaty — Demel przed kapitanem szóstki biało - czerwonych MAGIERĄ i BEKEREM (LZS Dolny Śląsk). Trójka ta uzyskała na lotnych finiszach po 10 pkt. Komisja sędziowska przyznała zwycięstwo Demelowi, który wygrał dwa lotne finisze (6 i 7). Magiera okazał się najszybszy na 4 i 5 premii, natomiast Beker po efektownej ucieczce na ostatnich 10 kilometrach przyjechał na metę samotnie z 400-metrową przewagą.

Udana akcja Wątroby (z prawej) w meczu Błękitni — TSC Berlin 11:9. Fot. Z. Jonko

Łucznicy Stelli na poziomie pierwszej ligi

W Kielcach zakończyły się zawody łucznicze o mistrzostwo II ligi. Bardzo dobrze wypadł zespół LZS STELLA ze Słowika k. Kielc, który gromadząc w sumie 7.442 pkt wysoko pokonał pozostałych rywali: Koronę Kraków 6.303, Start Radom 6.379 oraz Resovię II Rzeszów 4.868. Rezultat zwycięzców jest na poziomie dobrych zespołów pierwszoligowych. Wydaje się, że w obecnym składzie i w takiej formie LZS Stella jest pewnym kandydatem do awansu.

Wyniki indywidualne:

Seniorki: Biernacka Korona 831, Proncryk Korona 786, Budek Stella 640.

Juniorki: Nieińska Stella 835, Lenart Stella 800, Tokarska Korona 712.

Seniorzy: Janyst Stella 863, Rafla Stella 860, Trzeźniewski Start 852.

Juniorzy: Świebioda Stella 1006, Jasiński Start 938, Parkitny Stella 928.

Dużą i miłą niespodziankę sprawił zespół KS Nowiny z Chęcin, który występuje w III lidze i startował również w Kielcach. Zgromadził on 6.861 pkt i jest prawdopodobne, że awansuje w tym sezonie do II ligi.

W sumie zawody te przyniosły 14 nowych rekordów okręgu. W niedzielę rekordowe wyniki osiągnęli: Nieińska, Lenartówna, dwa zespoły Stelli oraz dwa rekordy Kasprzycka z Nowin.

W III lidze

Miła niespodzianka KSZO

RUDA ŚLĄSKA. Slavia — KSZO Ostrowiec 1:2 (0:1). Zespół ostrowiecki zaskoczył gospodarzy, którzy byli pewni swego zwycięstwa, szybkimi wypadami, zapewniając sobie dwa punkty. Obie bramki zdobył W. Tomczyk. Drużyna gości podobała się w Rudzie.

STARACHOWICE. Star — Raków Częstochowa 1:0 (1:0). Bramkę zdobył w 15 min Michalczyk. Sędzia p. Kozder z Chrzanowa. Widzów 6 tys.

STAR: Stefek, Szymkiewicz, Nawrat, Bednarek (Margula), Jagiełło Krysiak, Duda, Pietrasiński, Miceusz, Michalczyk.

Początkowo wydawało się, że Star odniesie wysokie zwycięstwo. W miarę upływu czasu gospodarze grali coraz słabiej choć nadal przeważali zdecydowanie.

Po przerwie sytuacja była podobna. Goście mogli stracić drugą bramkę lecz bardzo silny strzał Nawrata trafił stojącego w rogu bramki Olszewskiego, który uratował drużynę, ale sam został... znokautowany.

Jedyna bramka dla gospodarzy padła po rzucie rożnym, który Michalczyk głową skierował do bramki skąd także głową, ale już zza linii wybił ją obrońca Rakowa i sędzia uznał gola.

KIELCE. Błękitni — Broń Radom 0:0.

Sędzia p. Adamowicz z Warszawy. Widzów 4,5 tys.

BŁĘKITNI: Jenek, Gacek, Dobrowolski, Sochanek, Rybczyński, Gajda, Bajon, Pstruś, Fedala, Kleszcz, Adamus.

BRON: Wojnarski, Marciniak (Antos), Wydra, Pietrusska, Dybus, Wiatrak, Jagusiński, Rogowski, Muc, Gruszczyński, Antos (Milkowski).

Rezultat tego meczu w zupełności odpowiada jego przebiegowi. Ani jedna z drużyn nie zasłużyła bowiem na zdobycie bramki. To mówi już o poziomie meczu. Do przerwy Broń miała dużą przewagę, grała ładnie dla oka lecz zupełnie nieskutecznie. W tym czasie do wymiany nadawało się przynajmniej 5 zawodników gospodarzy. Szkoda, że nie zmieniono nawet jednego.

Po przerwie role się odmieniły lecz kieleccy napastnicy grali fatalnie.

Broń była drużyną lepszą technicznie, zaś kielczanie mimo to groźniejsi w ataku. Najlepszym piłkarzem na boisku był Jagusiński z Broni, który powinien zagrać w środowym meczu przeciw Legii. W Błękitnych na normalnym poziomie grali jedynie Sochanek, Rybczyński, Pstruś i Adamus. Wyjątkowo zawodził Kleszcz, który jest zupełnie bez formy. Szkoda, że na jego miejsce nie zagrał, któryś z młodszych zawodników.

Tytuł mistrzowski dla Żaka Kielce

W Starachowicach odbył się ostatni w tegorocznym mistrzostwach okręgu juniorów mecz między Starem i Żakiem Kielce, który rozstrzygnął losy tytułu. Kielczanie wygrali wysoko 69:31 (32:22). Najwięcej punktów dla Żaka zdobył Strożyk 25, dla Stara Trzos 23. Tytuł mistrzowski zdobył ostatecznie MKS Żak przed MKS Orlęta Radom i Starem Starachowice. Na miejscach 4—6 znalazły się drużyny Broni Radom, Tęczy Kielce oraz Skórzanych Skarżysko.

W mistrzostwach juniorek Orlęta Radom rozgromiły Budowlanych Radom 101:44 (50:23) a Znicz Sandomierz odniósł bardzo wysokie zwycięstwo nad Skonowmiekiem Starachowice 79:25 (39:11). Wśród juniorek zdecydowanym faworytem do mistrzowskiego tytułu są radomskie Orlęta.

Skład Kielc na mecz z Legią

Jak już informowaliśmy w najbliższą środę, 8 bm. w Kielcach odbędzie się towarzyskie spotkanie piłkarskie, w którym reprezentacja okręgu kieleckiego spotka się z pierwszoligową Legią Warszawa. Goście zapowiedzieli przyjazd do Kielc w najsilniejszym swoim składzie. Dochód z tego spotkania przeznaczony jest na budowę szkół i internatów w naszym województwie.

Mecz zapowiada się interesująco bowiem warszawianie należą do zespołów grających widowiskowo. Jak się dowiadujemy OZPN powołał do reprezentacji okręgu następujących zawodników:

— z Błękitnych: Jenek, Sochanek, Pstruś, Dobrowolski.
— ze Staru: Bielas, Duda, Michalczyk, Nawrot, Pietrasiński i Stefek.
— z Broni: Rogowski.
— z KSZO: R. Tomczyk, W. Tomczyk.
— z Radomiaka: Osuch.
— z Granatu: Koslarz, Siecka.

Iskra »zgasła« w Staszowie

Rozegrane zostały trzy ćwierćfinałowe mecze o puchar piłkarski Puchar Polski w podokręgu kieleckim.

Sensację sprawiła Pogoń. Staszów gromiąc takrę Kielce 5:0 (0:0) bramki zdobyli Adrian 3, Kępiński i Krawiecki.

W Jędrzejowie mecz między Nową przodem i SHL Kielce w normalnym czasie zakończył się wynikiem 1:1. Rzuty karne wygrali gospodarze 5:3 awansując do półfinału.

W Włmiówce Skalnik przegrał z Błękitnymi II Kielce 1:3 (1:1).

Czwórkę półfinałową tworzą więc: Błękitni I, Błękitni II, Naprzód i Pogoń.

W czwartek 9 maja 114 kolarzy reprezentujących 19 państw: BELGIE, BUŁGARIE, CSRS, DANIE, FINLANDIE, FRANCJĘ, HOLANDIĘ, JUGOSŁAWIĘ, KUBĘ, NORWEGIE, NRD, POLSKĘ, RUMUNIĘ, SZWECJĘ, SZWAJCARIĘ, WĘGRY, WŁOCHY, W. BRYTANIĘ i ZSRR wyruszy na trasę XXI Wyścigu Pokoju, która w tym roku liczy się z 14 etapów i liczy łącznie 2.307 km.

Oto trasa XXI WP:

9 maja —	I etap BERLIN—FRANKFURT—BERLIN	196 km
10 maja —	II etap BERLIN—HAULE	189 km
11 maja —	III HALLE—SUHL	194 km
12 maja —	IV SUHL—ILMENAU (na czas)	50 km
	ILMENAU—AUE	170 km
14 maja —	V etap AUE—PRAGA	192 km
15 maja —	VI etap PRAGA—HRADEC KRALOVE	145 km
16 maja —	VII etap DOMKNTA HRADEC KRALOVE	119 km
17 maja —	VIII etap VAMBERK—OTROKOWICE	176 km
18 maja —	IX etap GOTTWALDOWO—KARWINA	150 km
20 maja —	X etap KARWINA—KATOWICE	131 km
21 maja —	XI etap KATOWICE—KRAKÓW	113 km
22 maja —	XII etap KRAKÓW—RZESZÓW	155 km
23 maja —	XIII etap RZESZÓW—LUBLIN	192 km
24 maja —	XIV etap PUŁAWY—RADOM (na czas)	40 km
	RADOM—WARSZAWA	122 km

Lista zgłoszeń tegorocznego WP pełna jest kolarskich znakomitości. Wstępne przewidywania fachowców wskazują, że tym razem Wyścig Pokoju powinien mieć bardzo zacięty i wyrównany poziom. Jest najwyżej 4—5 drużyn o których z góry można powiedzieć, że nie będą odgrywały poważniejszej roli w czołówce wyścigu. W konurencji zespołowej bardziej niż w poprzednich latach, mogą się liczyć zespoły zachodnioeuropejskie. Takie szanse daje im nowy regulamin zaliczający indywidualne bonifikaty do klasyfikacji zespołowej. A wiadomo, że najlepsi zawodnicy Włoch, Holandii, Francji czy Belgii często wygrywali etapy. I tym razem ekipy te mają doskonałych sprinterów. Silniejsza, niż kiedykolwiek przedtem wydaje się być reprezentacja Szwecji, bardzo dobre zespoły mają Rumunii, Jugosłowianie i Bułgarzy. Z całą pewnością w ścisłej czołówce znajdą się ekipy ZSRR i NRD.

Polska wystawia zespół najsilniejszy jaki w tej chwili mamy. Opiera się on na czterech zawodnikach wchodzących w skład drużyny zeszłorocznej, która wygrała jubileuszowy wyścig. Dwaj debiutanci — Hanusik ze Śląska i radomianin Jasiński są bardzo dobrym uzupełnieniem drużyny.

Nie sposób dziś mówić o faworytach w klasyfikacji indywidualnej. Na liście startowej jest co najmniej 40 zawodników doskonałej klasy. A poza tym pamiętać trzeba o specyfice wyścigów kolarskich. Nie zawsze w czołówce są ci, na których się liczy. Pierwsze etapy dyktują późniejszy układ sił. Każda drużyna pomaga już potem tym, którzy w pierwszej fazie potrafili znaleźć się najbliżej czołówki.

Już w czwartek będziemy świadkami pierwszej próby sił. Próby, która tym razem będzie wyjątkowo emocjonująca XXI Wyścig Pokoju powinien od pierwszego do ostatniego etapu trzymać w napięciu wielomilionowe rzesze swoich zwolenników.

Warto dodać, że Kielecczyzna jest mocno reprezentowana w XXI Wyścigu Pokoju. W reprezentacji jest Jasiński, reprezwnym zawodnikiem jest Forma a w składzie komisji sędziowskiej znajdują się dwa działaczej radomscy p.p. Kubisiak i Dudziński.

Andrzej SŁAWDZIN, LZS Mazowsze, 20 lat, 1967 r. — 4 miejsce

Zenon CZECHOWSKI, Lech Poznań, 21 lat, 1967 r. — 17 m.

Zygmunt HANUSIK, Górnik Lędziny, 22 lata, debiutant

Karlmierz JASIŃSKI, Radomiak Radom, 22 lata, debiutant

Marian KROL, Lech Poznań, 25 lata, 1965 r. — 16 m., 1966 r. — 17 m., 1967 r. — 18 m.

Jan MAGIERA, Cracovia, 29 lat, 1965 r. — 12 m., 1966 r. — 25 m., 1967 r. — 9 m., kapitan zespołu

WSZYSTKICH ZWIĄZKACH SPORTOWYCH

W ostatnim czasie odbyły się ważne zebrania trzech naszych organizacji sportowych — Okręgowego Związku Strzelectwa Sportowego, Okręgowego Związku Łucznictwa oraz Okręgowego Związku Pływackiego. Zamieszczamy dziś kilka informacji o pracy tych związków.

❖ STRZELECTWO. Miniony rok był trudnym okresem otwiania pracy organizacyjnej związku po przeniesieniu jego siedziby z Radomia do Kielc. Osiągnięto także spory wzrost poziomu sportowego. Dowodem tego są choćby wyniki strzelców starachowickiego klubu LOK, który startuje w II lidze i wywalczył w niej dobre 11 miejsce wśród 36 sekcji. Zwycięstwa starachowiczan w krajowej spartakiadzie LOK to bardzo poważne osiągnięcie.

Na koniec ub. roku związek strzelecki posiadał 302 zawodniczki i zawodników, którzy zdobyli klasy sportowe, z czego z — klasa I, 74 — II, 185 — III i 38 młodzieżowe. Ponad to około 500 osób niestowarzyszonych uzyskało wyniki odpowiadające klasie III.

Lata ubiegłe, jak widzimy, daleko nam jeszcze do poprzedniej pozycji na arenie krajowej. Na spartakiadzie centralnej nasza reprezentacja uplasowała się na jednym z końcowych — 17 miejscu. Trudno jednak spodziewać się lepszej lokaty, skoro brak nadal ciągle odpowiedniej ilości sprzętu, instruktorów i obiektów strzelackich. Z tej właśnie racji w dyrynowych mistrzostwach okręgu startowały jedynie trzy sekcje LOK z Pionek, Radomia i Włoszczowy. Działacze OZSS nosili się nawet z zamiarem likwidacji tych mistrzostw, ale delegaci na walny zjazd byli przeciwnego zdania.

❖ ŁUCZNICTWO. Po okresie dynamicznego rozwoju organizacyjnego i sportowego naszego łucznictwa, nastąpił w tej dziedzinie sportu wyraźny zastój. Dopiero w ub. roku władze OZŁ podjęły próby zlikwidowania stagnacji w wielu sekcjach. Osiągnięto nawet spory wzrost ilości zgłoszonych zawodniczek i zawodników.

Natomiast wyniki sportowe ub. roku były zupełnie dobre. Wprawdzie Start Radom nie potrafił się utrzymać w I lidze, ale w sytuacji zachowanie liczonego bytu nie było możliwe. W II lidze dobrze spisywała się drużyna LZS Stella ze Słowika k. Kielc. Teraz mamy więc w II lidze dwie drużyny zaś nowa sekcja KS Nowiny z Chęcin zaliczona została do III ligi.

Zwiększa się ilość zawodniczek i zawodników zdobywających klasy sportowe. Aktualnie jest ich 162 osoby, z tego 6 z klasą I, 12 z II, 63 z III i 81 z młodzieżową. Do kadry narodowej seniorów zaliczony był Trzetrzelewski ze Startu, a wśród juniorów Marciniak ze Stelli. Świetnie spisali się młodzicy z MDK Orlęta na krajowych mistrzostwach Szkolnego Związku Sportowego, a zawodnik tej sekcji Stanisław Kuna pobił 5 rekordów Polski młodzików. Padło także 26 rekordów okręgu seniorów.

Wszystko wskazuje na to, że wyniki łuczników będą w tym roku lepsze lepsze. Oby tylko władze związku nie ograniczyły zainteresowań tylko do trzech ligowych sekcji...

❖ PŁYWANIE. Wzrost ilościowy sekcji i zawodników — to podstawowe osiągnięcie poprzedniego roku. Mamy oczywiście, to już nie tylko KSZO, Tecza i Pronit. Dziś obok tych sekcji powstały dalsze trzy: Lechia i MKS w Kielcach oraz Czarni w Radomiu. A to już jest sporo.

Wyniki sportowe także wybitnie się poprawiły. Dobra praca szkoleniowa zaczęła dawać owoce w pierwszych startach bieżącego roku, które przyniosły nam tak wiele miłych niespodzianek. Jednakże w dalszym ciągu nasz sport pływacki jest słaby organizacyjnie. Dała się odczuwać brak działaczy w poszczególnych sekcjach oraz we władzach związku.

Mik.

❖ Łucznicy przeprowadzili także wybory nowych władz. Prezesem zarządu OZŁ został p. Edward Orłowski z Kielc, który jest również... prezesem Okr. Zw. Pływackiego, a służbowo kieruje Wojewódzkim Sportowym Ośrodkiem Metodycznym powołanym do sprawowania pieczy nad wszystkimi związkami.